

GAZETA LWOWSKA

Wyprowadzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 12 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłat.

Telefon Redakcji Nr. 63.

Przedpisy

zamiejscowa.
rocznie 32 K, półrocznie 16 K, miesięczna 2 h 70 h.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięcznie za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 80 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz pusty lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowa po 30 hal., nadstawo po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petytowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wydawnictwo Agnasy: C. Ades, 15 de la rue de Valenciennes, 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył nadać najniższej godności tajnych radców z uwolnieniem od taksy: generałowi piechoty Lotarowi Hortsteinowi, komendantowi XV. korpusu i komenderującemu generałowi w Raguzie; generałowi-zbrojmistrzowi Ernestowi bar. Leithnerowi, komendantowi III. korpusu i komenderującemu generałowi w Gruzji; oraz generał-porucznikowi Edwardowi Böhm-Ermolliemu, komendantowi I. korpusu i komenderującemu generałowi w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 27 grudnia z. r. nadać najniższej prezydentowi wyższego sądu krajowego we Lwowie, tajnemu radcy dr. Aleksandrowi Mniszek Tehorzniemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, order Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył, wskutek wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, zamianować najlaskawiej Najwyższym postanowieniem z dnia 9 grudnia z. r. posiadającego tytuł konsula generalnego II. klasy, konsula dr. Remiego Kwiatkowskiego, generalnym konsulem II. klasy, a wicekonsula Zdzisława Okęckiego, konsulem.

Takim samem Najwyższym postanowieniem raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość najlaskawiej nadać konsulowi, Mikołajowi Jurystowskiemu, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem Odręcznem z dnia 22 grudnia z. r. nadać najniższej koniuszemu Najd. Arcyksięcia Fryderyka, Edwinowi Lewandowskiemu, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej służby, złoty krzyż zasługi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 27 grudnia z. r. zamianować najniższej prezydenta sądu krajowego we Lwowie, Adolfa Czerwińskiego, prezydentem wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 24 grudnia z. r. nadać najniższej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie kolei żelaznych, Alfredowi Ressigowi, tytuł i charakter szefa sekcji.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył, wskutek wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, zatwierdzić najlaskawiej Najwyższym postanowieniem z dnia 6 grudnia z. r. powołanie konsula dr. Stanisława Miłkowskiego na kierownika konsulatu w Ankonie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 29 grudnia z. r. zamianować najniższej nadzwyczajnego profesora, dr. Henryka Halbana, zwyczajnym profesorem psychiatrii i neurologii w Uniwersytecie we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 29 grudnia z. r. zamianować najniższej nadzwyczajnego profesora, dr. Jana Piltza, zwyczajnym profesorem psychiatrii i neuropatologii w Uniwersytecie w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 28 grudnia z. r. posunąć do szóstej klasy rangi następujących dyrektorów państwowych szkół średnich: Hilarego Hołubowicza w państwowej szkole realnej w Śniatynie; dr. Michała Jezienickiego w pierwszym państwowym gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Edwarda Schirnera w państwowym gimnazjum w Brodach, Józefa Słotwińskiego w państwowym gimnazjum w Jasle i Józefa Staromiejskiego w państwowym gimnazjum w Drohobyczu.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł: radę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego, Aleksandra Brückmanna w Monasterzyskach do Liska; sędziego powiatowego i naczelnika sądu, Tomasza Mikołajewicza w Łopatynie do Peczenizyna, a sędziów powiatowych: Stanisława Kirchne-

ra w Rymanowie do Sanoka, Mikołaja Tre-
tiaka w Tarnopolu do Lwowa, Władysław-
wa Olechowskiego w Kulikowie do Sta-
rego Sambora, Rudolfa Richtera w Soł-
townie do Przemysła, Aleksandra Frieda
w Grzymałowie do Stanisławowa, dr. Boh-
dana Monciebowicza w Żurawnie do
Brzeżan, Juliana Fedusiewicza w Tarno-
polu do Stanisławowa, dr. Władysława Mar-
kiewicz w Mikulińcach do Rohatyna,
Leopolda Herlingera w Zamościu do
Gródka Jagiellońskiego, Jana Gamotę w
Horodence do Złoczowa, Tadeusza Terle-
ckiego w Czortkowie do Skolego i Mikołaja
Korczyńskiego w Czortkowie do Ko-
łomyi; zamianował radcami sądu krajowego
i naczelnikami sądów powiatowych sędziów po-
wiatowych: Kazimierza Krzanowskiego
w Lubaczowie dla Lubaczowa, dr. Witolda
Sęka we Lwowie dla Monasterzysk; sędzią
powiatowym i naczelnikiem sądu, sędziego
powiatowego Aleksandra Fedynskiego w
Mostach Wielkich dla Mostów Wielkich, a
sędziami powiatowymi zastępców prokuratora
Państwa: dr. Stanisława Batyckiego i
Aleksandra Rebezyńskiego w Stani-
sławowie dla Lwowa, oraz sędziów: dr. Wil-
helma Rubińskiego w Brodach dla Tar-
nopolu, dr. Leona Rudnickiego w Szezer-
cu dla Kulikowa, Adama Lenczowskie-
go w Podhajcach dla Mikulińca, Jana Sko-
wrońskiego w Dolinie dla Janowa, Ta-
deusza Potockiego w Olesku, dla Czortko-
wa, dr. Kazimierza Wszelaczyńskiego
w Rudkach dla Lwowa, dr. Józefa Rotters-
manna w Gródku Jagiellońskim dla Gry-
małowa, Jana Kaliniewicza w Ja-

LISTY PARYSKIE.

III.

Tak samo, jak w roku zeszłym, na je-
dnym z publicznych posiedzeń Instytutu Fran-
cuskiego, prof. P. Girard rehabilitował Fryne,
wywodami swoimi wykazawszy, że zachowa-
nie się jej na sądzie, powszechnie uważane
za fakt historyczny, jest tylko legendą. —
w r. b. p. Teodor Reinach, członek Akademii
„des Inscriptions et belles-Lettres“, na publi-
cznym posiedzeniu tej Akademii wygłosił od-
czyt rehabilitujący Safo. Rehabilitacja ta
była wskazana z powodu wykrycia pięćdzie-
sięciu, dotychczas nieznanych, wierszów poet-
ki, gdyż, „o ile krytycy wszystkich czasów
godzili się jednomyślnie na sławienie daru
poetycznego tej, którą Strabon nazywał „dzi-
wną rzeczą“, jeżeli sławili wytwórny dobór
wyrzów, naturalność i śmiałość myśli, cu-
downy rytm — to jednocześnie różnili się —
i to od wieków, — co do stanowiska społe-
cznego i wartości moralnej tej kobiety. Czy
była kurtyzana, czy wielką damą? Czy na-
leży w niej widzieć czystą i wzniosłą muze-
kę, czy też zwykłą kochanką jakiegoś profesora
znieważenia?“

Otóż przedewszystkiem, wiemy dzisiaj,
że Safo pochodziła z bardzo dobrej i możnej
rodziny; prawdopodobnie wyszła wreszcie za
mąż, a po śmierci męża, została sama ze swą
córką Clevis; wiemy dalej, że ojciec jej i je-
den z braci zajmowali wybitne stanowiska
na wyspie Lesbos, że więc, w podobnych
warunkach, nie mogła prowadzić życia tak-
iego, jakie jej przypisuje legenda. Ale wie-
my więcej jeszcze: wiemy, mianowicie, jak
sądziła Safo życie i postępków jednego ze swych
braci, który, wzbogaciwszy się handlem win,
kupił sobie kochankę, znaną p. n. Rhodopis
i dla niej cały majątek stracił.

Oto ustęp z nowo wykrytej Ody Safony,
poświęconej temu właśnie przedmiotowi:

„O Cypris i Nereides, pozwólcie, aby
brat mój wrócił zdrów i cały, by spełniło
się to wszystko, co pożąda jego dusza.“

„Jeżeli grzeszył był niegdyś, niechaj
wszystko to będzie obecnie zatarte; niechaj
stanie się radością dla swych przyjaciół, u-
tępieniem dla swych nieprzyjaciół, albo ra-
czej wogóle dla nieprzyjaciół, których oby-
śmy nie mieli nigdy;“

„Niechaj dokończy staran, aby składano
jego siostrze wszystkie należne jej honory;
niechaj zapomni te upokorzenia, które nie-
gdyś zasmucały i rozdzierały me własne
serce;“

„Kiedy przysłuchiwał się rozmowom o-
belżywym, które na uczach obywateli doku-
czyły mu żywo, a zaledwie złagodzone, zuo-
wu rozpoczynały się...“

„Jeżeli zatem Safo — powiada p. Rei-
nach — tak jest wrażliwa na złe prowadze-
nie się brata, ...jak nie przypuścić, że jest
niewinną w stosunku do tych zarzutów, któ-
rymi komedia ateńska obciążała jej pamięć?“

Ale możemy także przekonać się, że
inne zarzuty stawiane Safo, są nieuzasadnio-
ne. Wiadomo, iż kobiety z dobrego towarzy-
stwa ówczesnego, najczęściej wdowy, zakła-
dały pewnego rodzaju „stowarzyszenia reli-
gijne“, w których skupiały młode dziewczęta
z zamożnych rodzin i zajmowały się ich wy-
chowaniem. Takim „Domem Muz“ kierowała
i Safo, domem, gdzie uczono sztuki zachowa-
nia się, tańca, śpiewu, poezji; były to kla-
sztory, czy pensjonaty, wyróżniające się tem
nadewszystko, że przyjaźń szczerą i żywą łą-
czyła uczennice wzajemnie, a także i uczeni-
ce z kierowniczką; taką kierowniczką ideal-
ną, oddającą się swemu zawodowi z dużym
umiłowaniem, wkładającą doń wszystko, czem
rozporządza, — była Safo, ta jak p. Rei-
nach powiada, pani Maintenon z Lesbos. Je-
żeli wziąć pod uwagę te okoliczności, tę
poezję, jaką wypełniała całe życie i wszy-
stkie czynny pensjonarek, — wówczas zrozu-
mieć można właściwe znaczenie, fałszywie
najczęściej dotychczas tłumaczone, poezji
Safo.

Oto n. p. poezja, świeżo odnaleziona,
a napisana z powodu wyjazdu jednej z pen-
syonarek „szkoły“ Safo:

„Nie kłamie, jeżeli powiem, że mam
chęć umrzeć. skoro pomyślę, jak płakała,
kiedy mnie opuszczała.“

„Mówiła mi: „Jestem nieszczęśliwa
moja Safo! Z jakim cię żalem opuszczam.“

„A ja jej odpowiadałam: „Idź z ra-
dością i zachowaj o mnie wspomnienie. Wiesz,
jakimi staraniami cię otaczałam;“

„A jeżeli zapomniawsz, pozwól, że ci
przypomnę i pozwól, że ci przypomnę te
wszystkie chwile cudowne, jakie spędziłyśmy
razem;“

„Te wieńce z fiołków, róż i lilij, jaki-
mi zdobiłaś się przy moim boku;“

„Te naszyjniki z kwiatów wiesennych,
jakimi zdobiłaś swą szyję;“

„Te perfumy królewskie, które mi oble-
wałaś twą pierś młodą...“

„Kwiaty i jeszcze kwiaty — pisze p.
Reinach — perfumy i jeszcze perfumy, wre-
szcie kilka słodkich łez... oto do czego spro-
wadzają się rzekome „bachanalie“ w Lesbos;
aby znaleźć w nich intencje karygodne, na-
leżałoby je tam przedewszystkiem sameinu
umieścić.“

Ta „obrona“ p. Reinacha oczywiście
faktem jest doniosłym dla świata uczonego;
czy jednak wpłynęła na zmianę tyłowieko-
wej legendy? czy zdoła przeciwstawić wply-
wowi tytułu a tytułu arcydzieła literatury wszech-
światowej, na jej podstawach opartych? Z pe-
wnością nie. Liczyć się z nią będą przyszli
badacze Safo, ale dla nas, dla szarego kłu-
mu, pozostanie na zawsze tem, czem była
dotychczas, czem ją zrobiła tradycja wie-
kowa....

W poprzednim „Liście“ przewidziałem
dobrze, jaka powieść otrzyma nagrodę im.
Goncourtów; omyliłem się natomiast, co do
nagrody *La Vie Heureuse*. Pierwszą uzyskał

p. A. de Chateaubriant za swą powieść „Mon-
sieur des Lourdes“, druga przypadła nie
pani de Pene („L'Évadée“, jak to przypu-
szczałem, lecz p. L. de Robert za jego „Le
Roman d'un malade“).

Akademia Goncourtów, rozpatrując kan-
dydatów do nagrody, zwróciła między inny-
mi, szczególną uwagę na powieść pani Nell
Doff pt. „Jours de famine et de détresse“, je-
stto pierwsza powieść tej autorki, która je-
dnak ma już swoją historję. Z pochodzenia
Flamandka, zamężna była za Belgiem, prze-
ciwnikiem nieprzebiegającym literatury kobie-
cej, nietylko nie nie widzącym to, że żona
jego pisała, ale nieufnością pałacym wszel-
kiego rodzaju rękopisy, jakie w domu znaj-
dował; tak przynajmniej zapewniają kroni-
karze paryscy... Ale oto niedawno małż ów
„tyran“, umarł; mogła więc pani Nell Doff
dokończyć swej powieści, oddać ją do druku
i ogłosić. Znalazła prztem gorliwego prote-
ktora w osobie p. O. Mirbeau (p. Mirbeau
w roku zeszłym dał poznać światu panią
Marguerite Audoux i jej powieść „Marie-
Claire“, który niejednokrotnie już miał szcze-
śliwą rękę w pozyskaniu popularności dla
autora, jakim się zajmował: wszak on to,
przed laty, swym artykułem w *Le Figaro*,
przyspieszył dobiecie do sławy Maurice'emu
Maeterlinckowi. Ale nie chciałem, by czytelnik
choć na chwilę sądził, że „Jours de
famine et de détresse“ mają coś wspólnego
z „La vie des abeilles“, albo z jakimkolwiek
bądź dramatem autora „La Princesse Ma-
leine“; w tym samym, a może w o wiele
większym stopniu, w jakim Maeterlinck jest
idealistą, pani Nell Doff jest realistką; zre-
szta, zestawienie to dostało się pod me pióro
jedynie z powodu p. Mirbeau.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kazimierz Woźnicki.

1) Fasquelle, 1911.

2) Fasquelle, 1911.

worowie dla Mostów Wielkich, Michała Kucińskiego we Lwowie dla Lwowa, Antoniego Feigla w Kałuszu dla Czortkowa, Michała Rosoła w Ottynii dla Założeń, Stanisława Lessera w Horodence dla Horodenki, Wilhelma Kliszczu w Żółtkwi dla Tarnopola, Antoniego Łukianowicza w Bóbrce dla Bóbrki, Maryana Elektorowicza w Lubaczowie dla Lubaczowa, Bolesława Strię w Borszczowie dla Kozowej, Aleksandra Tymkiewicza w Żółtkwi dla Żurawna, Jakóba Donigiewicza w Kamionce strumiłowej dla Sanoka, Eugeniusza Baranowskiego w Bolechowcach dla Stanisławowa, dra Franciszka Piechowskiego w Brzeżanach dla Brzeżan, Maryana Markiewicza w Dobromilu dla Ustrzyk, Stanisława Szajnę w Brodach dla Brzozowa, Antoniego Raczyńskiego *recte* Raka w Winnikach dla Sołotwiny, Juliusza Bętkowskiego w Drohobyczu dla Rymnowa i Maryana Maciejowskiego w Skolem dla Glinian; wreszcie sędziami powiatowymi sędziów: Józefa Zgóralskiego we Lwowie, Romualda Dumina w Zabłotowie i Władysława Krupskiego w Zborowie, wszystkich z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych, Zdzisława Słowikowskiego z okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie dla tego okręgu, Teofila Karaczewskiego w Starym Samborze, Wojciecha Tramlpera w Żurawnie i Władysława Augustynowicza w Monasterzyskach z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

P. Minister handlu zamianował w etacie personalnym podległych Ministerstwu handlu departamentów rachunkowych i fachowo-rachunkowego rewidentów rachunkowych: Antoniego Wernera i Zygmunta Tomanka we Lwowie, radcami rachunkowymi.

Ministerstwo handlu nadało kontrolorowi pocztowemu, Janowi Zawalkiewiczowi ze Lwowa, posadę zarządcy pocztowego w Kałuszu.

Prezydium krajowej dyrekcji skarbu zamianowało asystentów głównego, Włodzimierza Juszczykiewicza, oficjałem głównym w X. klasie rangi.

Prezydent gal. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował adjunkta, Józefa Rusina, pocztmistrzem w Czerminie i przeniósł pocztmistrza, Szczepana Barbera, z Czermina do Bobowej.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 grudnia 1911 l. XVII. 19.980, z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw. przedłożonych od 23 do 30 grudnia 1911 i z dnia 30 grudnia 1911 l. XVII 19.221/16 w sprawie wywozu do Bawaryi zwierząt rzeźnych z niektórych powiatów politycznych Galicji, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 2 stycznia

Polityka zagraniczna Austro-Węgier.

Dzięki zwołaniu Delegacji dana była P. Ministrowi spraw zagranicznych hr. Aehrenthalowi sposobność dokładnego określenia stanowiska Austro-Węgier wobec wszystkich ważnych problemów politycznych dzisiejszej doby. Wywody P. Ministra spotkały się z uznaniem nie tylko w prasie Monarchii. Także prasa zagraniczna oddaje zasłużone pochwały jasnej, świadomej celu i pokojowi wiernie oddanej polityce Austro-Węgier.

Przy tej sposobności wciągnięto do dyskusji również kwestię spistości — jeśli tak wyrazić się można — trójprzymierza. Plotkarstwo polityczne od pewnego czasu do wu zaczęło w powątpiewanie podawać niezachwianą harmonię uczestników tego sojuszu, tak doniosłego dla sprawy pokoju. Chciano nawet nadać pozory prawdopodobieństwa pogłosce, jakoby hr. Aehrenthal naraził sobie koła rozstrzygające w Berlinie i jakoby pomiędzy nim a ambasadorem Tschirschkyem przyszło do nieporozumień.

Powołując się na to, przypomina *Fremdenblatt*, że pierwsze zaraz w ostatnich czasach ataki przeciwko trójprzymierz, jakoteż niedorzeczna bajka o niezgodzie między urzędowymi przedstawicielami polityki austro-węgierskiej i niemieckiej, zbił już d. 27 z m. berliński *Localanzeiger*, stwierdzając stanowczo, że niemieccy mężowie stanu i dyplomaci w sprawie polityki trójprzymierza najzupełniej zgadzają się z hr. Aehrenthalem.

Przedtem już doniesiono do *Kölnische*

Zeitung z Berlina o pogłoskach, „których autorowie, jak się zdaje, mniemają, że im da się zasiać w Austro-Węgrzech nieufność do Niemiec“, o usiłowania, których bezowocność wnet wyjdzie na jaw.

Inny dziennik południowo-niemiecki na podstawie wiadomości z dobrze poinformowanych kół berlińskich występuje obecnie przeciw tej nagonce i omawiając oświadczenie hr. Aehrenthala w Delegacjach, stwierdza, że jak co do polityki bałkańskiej, tak też co do stanowiska w obec wojny włosko-tureckiej istnieje zgodność „po części nawet dosłowna“, że w Berlinie panuje zadowolenie zwłaszcza z wywodów P. Ministra hr. Aehrenthala o zachowaniu się mocarstw w sprawie Marokka i że hr. Aehrenthal nie wyrzekł ani jednego słowa, którego przedstawiciele rządu niemieckiego nie powiedzieliby w parlamencie niemieckim.

W ten sposób ta mała intryga prasy otrzymała odprawę. Dodajemy — kończy *Fremdenblatt* — że stosunki między hr. Aehrenthalem a kierującymi mężami stanu państwa niemieckiego zawsze były i pozostały jak najlepsze i najbardziej przyjacielskie. W bardzo stanowczy sposób wystąpiła przeciw machinacjom rzymska *Vita*, z oburzeniem protestując przeciwko twierdzeniu, że Włochy zachowują się ozięble wobec trójprzymierza, lub nawet gotowe są z niego wystąpić. Twierdzenie to, pisze *Vita*, jest błędne i niema w niem ani słowa prawdy. Włochy życzą sobie pozostać w trójprzymierzu, bo jest ono dla nich korzystne i ponieważ uważają je za konieczne dla pokoju i równowagi w Europie.

Na końcu godzi się jeszcze zarejestrować głos paryskiego *Journal des Débats*. Pismo to omawiając wywody hr. Aehrenthala w Delegacjach, zapisuje jako okoliczność uwagi godną fakt, że równocześnie z mową tą pojawiła się w półurzędowym berlińskim *Localanzeiger* pochwała austriackiego P. Ministra spraw zagranicznych. W ten sposób mowa ta nabiera wielkiej wagi.

Dziennik ów pisze dalej, że to, iż trójprzymierze pozostaje nadal podstawą polityki zagranicznej, zasługuje na szczególną uwagę właśnie obecnie, gdy zbliża się termin wygaśnięcia, względnie odnowienia tego sojuszu.

Sprawy krajowe.

(Fundusz na budowę szkół ludowych).

Chcąc przyspieszyć budowę szkół ludowych w naszym kraju, przeznaczył Sejm w r. 1907 fundusz dziesięciu milionów kor. na zasiłki dla funduszów szkolnych miejscowych na budowę szkół i zgodnie z wnioskiem Wy-

działu krajowego przeznaczył ten fundusz na budowę szkół nowych w tych gminach, gdzie strony konkurencyjne złożenie przypadającego w myśl ustawy 120 pre. datku konkurencyjnego w całości lub w przeważnej części zapewniły, a grunty pod budowę szkoły zostały zainstalowane na własność funduszu szkolnego miejscowego. Fundusz ten przeznaczony był dalej dla tych gmin, gdzie szkoły jeszcze niezorganizowano jedynie dla braku budynku szkolnego, albo gdzie szkołę wprowadzić zorganizowano, ale dla braku budynku nie mogła wejść w życie.

Fundusz 10 milionów kor. uzyskał Wydział krajowy drogą pożyczki, przez emisję 4 pre. obligacji dłużnych z 50 letnią amortyzacją.

Według ówczesnego obliczenia Rady szkolnej krajowej na budowę szkół w gminach, należących do powyższych kategorii, fundusz szkolny krajowy obowiązany byłby przyznąć się kwotą 11,400,000 kor., na podstawie zaś budynków we wszystkich gminach, to jest także w tych, w których były wprowadzić budynki, ale nieodpowiednie, potrzeba było zasiłku z funduszu szkolnego krajowego w sumie 22,220 000 kor.

Akcyę na polu budowy szkół ludowych na szerszą skalę rozpoczęła Rada szkolna krajowa po uchwale sejmowej dopiero w r. 1908, a dziś po upływie zaledwie czterech lat cały fundusz 10 milionowy został wyczerpany i jeśli dalsza akcyja na tem polu nie ma doznać przerwy, szkodliwej dla rozwoju szkolnictwa ludowego, potrzeba postarać się o dalsze i to znaczne na ten cel fundusze.

Przy pomocy 10 milionowego funduszu zbudowano szkoły w 690 gminach, a największe obliczenia wykazują obecnie, że zachodzi jeszcze potrzeba budowy 2374 budynków szkolnych o 5376 salach naukowych kosztem 51,445,895 koron. Ponieważ na budowę tych szkół strony konkurencyjne obowiązane są złożyć ustawą prastacyę w sumie 8,389,772 koron, przeto okazuje się potrzeba dostarczenia z funduszu szkolnego krajowego zasiłków w sumie 43,056,123 koron.

Tak olbrzymie zapotrzebowanie tłumaczy się tem, że wskutek wzrostu frekwencji dzieci szkolnych zachodzi potrzeba stawiania nowych budynków nawet w tych gminach, w których szkoły już istnieją. Następnie dawniejsze związki szkolne muszą być rozdzielane i w wielu gminach należy organizować osobne szkoły. Wreszcie koszt materiału i robocizny wzrastają z każdym rokiem, a zatem i koszt budowy szkoły jest dziś znacznie wyższy, niż był przed kilku laty.

Nie chcąc wstrzymywać dalszej akcyi na polu budowy szkół ludowych, postanowił Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi wniosek wyznaczenia dalszej na ten cel dotacji w wysokości 10 mi-

35)

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

PSYCHE.

Powieść współczesna.

Część druga.

III.

(Ciąg dalszy).

Stylizowana, wysmukła centifolia, pływając lekko wśród tłumu gości, pochyliła się w tej chwili ku niemu.

— Witoldzie — szepnęła — powóz z Orliną zajeżdża. Chodź, należy, abyśmy razem powitali tę panię.

Zanim jednak zdołali przebić się do przedsiönka, Edward Horecki dziwnym trafem znalazł się tam przed nimi. Korzystając zaś z chwili, w której służba uwolniła panią Orliną z zaplątanej na głowie woalki czy koronki, stał z rękami Wandy, uwięzionymi w swej dłoni i ze zgłodniałym, stęsknionym wzrokiem, utkwionym w pobladłych jej rysach.

— Ach, taak... — pomyślał Dowgint. W chwilę później, po ceremonii powitań, drogą przez Dziunię torowaną, wiódł panią Orliną ku sali balowej. Za nimi Edward, jako wicegospodarz w domu siostry, prowadził, wsparte o ramie swe, cudne białe zjawisko. Przytuleni do siebie, on we fraku, ciemnowłosy, wysmukły, ona w zwojach śnieżnej illuzji, czynili wrażenie pary oblubieńców, przed którą tłum rozsuwał się z podziwem.

— Co za królewska uroda! — szepnął ktoś z boku.

— Istny kwiat biały — dorzucił głos drugi.

A Edward, pochłaniając rozpromienionymi oczami to szczęście swoje, pijąc czar

jej i radość spotkania, mówił pochylony ku niej:

— Witam cię, ukochana, w domu mojej siostry, jakby w swoim własnym. Witam cię, Ewo moja cudna i świecie mój cały, który chciałbym copędzej zabrać do naszego już gniazda.

Orkiestra, ukryta w kłobach zieleni, uderzyła w tej chwili w rozwiewne tony ciętego walca.

Korzystając z okazji tej, aby pozyskać Wandę, wśród tłumu, na chwilę chociaż, dla siebie, otoczył kibi jej ramieniem i złożywszy pajączką okrywkę na krzesło, a nie dopuszczając do prezentacji, powiódł w tan zawrotny. Ktoś drugi podał ramię pani domu i dwie te pary rozpoczęły bal równocześnie.

Uwaga jednak ogółu skierowała się na pierwszą z nich głównie. Przytuleni do siebie, o ruchach zharmonizowanych rytmem doskonałego kwartetu, płynęli wolno w takt upajającej muzyki, a serca ich zdawały się bić jednym tętnem, odbierając pobladłym li-com krew całą.

— Pokuso ty moja rajska i szczęście moje, nie zapomniałaś? — szepnął, silniej tuląc ją ku sobie.

Wstrząsnęła przecząco złotymi lokami. — I kochasz? — wybiegło mu westchnieniem na usta.

Podniosła tylko spojrzenie, lecz od upajającego wyrazu żrenie jej ciemnych, serce mu zadrżało i znieruchomiało w piersiach. — Bądź błogosławiona, — wyszeptał i, pozbawieni tehu, zatrzymali się przy swoich krzesłach.

Tu czekał już na nich Jan Horecki. Oczym jego rzucały błyski podniecenia, lica zarumienione były.

— Może zechcesz przedstawić mnie, — prosił. Po dokonaniu zaś zwykłej formy, skłonił się, patrząc zaś na nią z nieukrywaniem zachwytem, mówił:

— Szczęśliwi Dziunia i Edward, że panią znali dawniej, podczas gdy mnie zaszczyt ten dziś dopiero przypada do udziału.

Wanda, której ciche: „Bądź błogosławiona!“ — brzmiało jeszcze w uszach, uśmiechnęła się lekko.

— Zaszczyt? — Oóż za górne określenie.

— A więc rozkosz: bo tę daję przecież widok pięknej kobiety, — rzucił ze zwykłą swą impulsywną śmiałością. O, niech pani nie karci mnie poważnem spojrzeniem. Mam prawo być szerszym od innych.

A wyczytawszy ze spojrzenia jej nieme pytanie, dorzucił miękko:

— Zналиśmy się dziećmi jeszcze. Pani nie raczy tego pamiętać.

— Przeciwnie, pamiętam doskonale chłopczyka w gimnazjalnym mundurku, wyrostka raczej, który mi srodze dokuczał; ale nie poznałabym go w panu.

— Czy to mówi na moją niekorzyść?

— Prędzej na korzyść. Widzi pan, że i ja jestem szczerą. Dodam też jeszcze, iż miło mi spotkać w panu towarzysza zabaw i smutków dziecińczych.

Wyciągnęła ku niemu rękę, obciśniętą w długą, białą rękawiczkę.

Ujął ją i, zapatrzyony w uśmiech jej czarujący, chciał jeszcze coś powiedzieć, gdy padły pół żartobliwe słowa Edwarda.

— Ostrożnie ze wspomnieniami, bo będę zazdrosny.

— O co?

— Że ja w nich żadnego nie brałem udziału.

— Prawda; nie było cię między nami, — przyznał Jan Horecki i, pochyliając dorodną swą postać, smuklejszą jeszcze i bardziej gibką we fraku, dodał: — Nie poruszajmy więc wspomnień, aby nie przywodził Edziowi na pamięć smutnych dla niego wspomnień i nie tracił uroku chwili obecnej. Wszak pani raczy przetańczyć ze mną walca?

Dziewczę jednak, zbudzone słowami narzeczonym do rzeczywistości, zawisło już spojrzeniem promiennych swych żrenie, na jego poważnych, jakby posmutniałych rysach. — Walca? Daruję pan, ale po parogodzinnej podróży w upał, w zumkniętym powozie, jestem istotnie znudzona i dużo tańczyć nie mogę. Przytem obiecałam, w Dreźnie jeszcze, według angielskiego zwyczaju, całego tego walca p. Edwardowi.

— W Dreźnie? To państwo się znali? Nie wspominałeś nam o tem.

— I owszem. Mówiłem matce twojej i Dziuni. Musiałeś nie zauważyć tylko.

Janek Horecki, owo uosobienie niefrasobliwości i wesołego usposobienia, doznał nagle wrażenia, iż jakaś ostra szpilka ukłóła go w samo serce. Niebieskie jego oczy, zapalne niekiedy i ciskające iskrami, lecz częściej ufnie i dobrodusne, spoczyły po raz pierwszy na bracie, z odcieniem podejrzliwości i niechęci.

Wanda w lot to pochwyciła.

— Towarzyszu zabaw dziecięcych — rzuciła żartobliwie — co to, gniewamy się bodaj, przy pierwszym ze mną spotkaniu? I to o marnego walca!... Jak gdyby nie było tylu innych tańców na balu.

— A więc w pierwszą parę mazura. Czy zgoda?

— Najchętniej.

Szereg młodzieży, prowadzonej przez Dowgintę, przerwał dalszą rozmowę. Zaczęły się prezentacje i zamawianie tańców, którymi panna Orlńska bardzo powściągliwie rozporządzała.

— Kontredans mój — szepnęła z prośbą w głosie Edward.

— Tak. Dziękuję za przypomnienie. Pierwszy kontredans i mazur należą do wicegospodarzy domu — potwierdziła uprzejmie.

— A cóż mnie się dostanie? — podjął Witold Dowgint.

— Cały zapas życzliwości i przyjaźni, przeniesionej z Dziuni na pana. Ręczę, iż starczy go dla was obojga.

— Życzliwość... przyjaźń... ze strony pięknej kobiety, rzeczy to bardzo platoniczne. Ale cóż robić? Jestem człowiekiem nawskróś praktycznym, życie krótkie; *il faut prendre chaque petite volupté qu'on rencontre*. A więc przyjmując dar cenny, postaram się wyciągnąć z niego wszystkie możliwe korzyści. Oto pierwsza:

Ujął rękę jej i, rzuciwszy ze zgorzeleniem: Ach, te barbarzyńskie długie rękawiczki! To wymysł niegodny cywilizacji! — odchylił ją dłonią do ust swych i pocałował serdecznie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

lionów koron, uzyskać się mającej również drogą pożyczki krajowej, umarzanej w 50 latach. Fundusz ten wystarczy znów na lat kilka, a po wyczerpaniu tegoż będzie musiał kraj w dalszym ciągu dostarczyć nowych funduszy. Niezależnie od tego funduszu, wstawiana będzie, jak dotychczas, corocznie do budżetu funduszu szkolnego krajowego kwota 200.000 koron na rekonstrukcję i przebudowania istniejących starych budynków szkolnych.

W związku z akcją budowlaną pozostaje kwestya technicznego nadzoru nad budową szkół. Według ustaw, obowiązek ten ciąży w pewnej mierze na Administracji państwowej, ale dotychczas dla braku sił technicznych nie stale przeprowadzany, ale jedynie prowizorycznie przez zakontraktowanych nadzorców technicznych wykonywany. Już w r. 1907 uchwalił Sejm rezolucję, wzywającą Rząd, aby zorganizował techniczny nadzór przy władzach szkolnych nad budową szkół. Obecnie Wydział krajowy postanowił zaproponować Sejmowi ponownie wezwanie Rządu do natychmiastowego zorganizowania tego nadzoru technicznego. Chodzi o to, aby tak przy Radzie szkolnej krajowej, jakoteż przy Radach szkolnych okręgowych ustanowione były osobne siły techniczne dla spraw budowy szkół ludowych. Dzisiejsze posilkiowanie się organami Namieśnictwa i okręgów budownictwa na prowincyi jest niewystarczające, gdyż szczupłe te siły zaledwie podołać mogą dotychczasowym rozlicznym zadaniom Administracji państwowej.

Jednorazowe zasiłki dla urzędników państwowych.

Musimy jeszcze cofnąć się do genezy tej sprawy. Przedstawia ją komunikat *Wiener Abendpost* następująco:

W konferencji urzędowej d. 17 z. m. z przedstawicielami stronnictw parlamentarnych, wskazał P. Prezydent Ministrów na to, że prawodawca traktowanie sprawy uregulowania stosunków prawnych funkcyjaryuszów państwowych na posadach pragmatycznie ustalonych, oraz ustaw o nieodzownem pokryciu wyższych wyników zład wydatków, według wszelkiego prawdopodobieństwa nie będzie już ukończona w ciągu roku 1911, i wobec tego oznajmił im zamiar Rządu uczynienia zadość potrzebom przez prowizoryczne czasowo nieograniczone zarządzenie. Gdy mimo najgorliwszego przyspieszenia owej akcji stan obecny parlamentarnego załatwienia wymienionych ustaw wyklucza możliwość, aby funkcyjaryusze państwowi już w pierwszym półroczu r. 1912 otrzymali wyznaczone im drogą definitywnych zarządzeń

korzyści, przeto wypłacony będzie wszystkim urzędnikom państwowym i osobom stanu nauczycielskiego w służbie państwowej 4 najniższych klas rangi, tudzież praktykantom i innym funkcyjaryuszom, czekającym na posady urzędnicze (*Anwärter*) z początkiem 1912 roku jednorazowy datek w kwocie stopniowo oznaczanej od 50 do 130 kor., a osobom ze stanu służb państwowych, żołnierzom korpusu straży, tudzież innym osobom, mającym państwowe posady za dekretem lub kontraktem i na tej posadzie wpelni zatrudnionym taki sam dodatek w wysokości 35—50 kor.

Dla robotników państwowych wyznaczono nie osobny datek, lecz odpowiednio do istoty ich stosunku służbowego podwyższenie płac i inne zarządzenia, celem polepszenia bytu.

Ponieważ niema zamiaru przyznawania nowych tego rodzaju datków, jak te, o których obecnie mowa, przeto w interesie funkcyjaryuszów państwowych należy mieć niepłonną nadzieję, że wdrożona na ich korzyść definitywna akcja dojdzie do skutku w terminie półrocznym, stworzonym przez owe prowizoryczne zarządzenia. Nieodzownym tego warunkiem jest w każdym razie, aby pragmatyka służbowa w parlamentarnem załatwieniu otrzymała brzmienie, możliwe do wykonania ze stanowiska odnosnych interesów Administracji państwowej i ludności. Tak samo należy w tym samym terminie postarać się o pokrycie wypływających z tego większych kosztów przez przysporzenie nowych źródeł dochodu.

Tak przedstawia się tedy geneza sprawy. Powziąwszy postanowienie, Rząd rychło w czyn je wprowadził.

Wiener Zeitung z d. 31 grudnia z. r. ogłosiła rozporządzenie całego gabinetu z d. 29 grudnia z. r. o przyznaniu jednorazowych zasiłków funkcyjaryuszom państwowym.

Wedle tego rozporządzenia zasiłki je dnorazowe, które stać się mają płynnymi w pierwszej połowie stycznia 1912, ustanowiono, jak następuje:

A) Dla urzędników najniższych 4 klas rangi (włączając w to osoby urzędu nauczycielskiego przy państwowych szkołach średnich i niższych zakładach naukowych):

		Klasa dodatków aktywal.			
Klasa rangi	Wiedeń	I.	II.	III.	IV.
k o r o n					
VIII.	130	100	90	80	70
IX. i X.	110	90	80	70	60
XI.	100	80	70	60	50

B) Dla auskultantów, praktykantów i innych funkcyjaryuszów, czekających na posady urzędowe (*Anwärter*), dalej dla suplentów i asystentów przy państwowych średnich i niższych zakładach naukowych 50 kor.

C) Dla podurzędników, służby, jakoteż kierowników warsztatowych gł. Urzędu mienicznego, takichże kierowników i wernikstrzy monopolu tytoniowego, jakoteż dla punearzy, dla członków straży bezpieczeństwa publicznego (uniformowanej straży bezpieczeństwa, straży policyjnej cywilnej, agentów policyi), dla straży skarbowej i żandarmerji, wreszcie dla tych wszystkich innych, czy to na podstawie dekretu, czy też kontraktowo, w służby cywilnej zatrudnionych osób, których dochody nie przekraczają sumy 3000 koron rocznie, z wyłączeniem jednakże kategorii robotniczych:

Wiedeń klasa dodatków aktywalnych				
I.	II.	III.	IV.	
k o r o n				
50	40	40	35	35

Przesilenie tureckie.

Wojna z Włochami stała się dla Turcji podwójnem nieszczęściem. Wydana ona została na łup beznadziejnej walki o terytorium przez nieprzyjaciela zajęte z tej jedynie przyczyny, że niedostatecznie było ochronione — i prowadzić musi walkę dla obrony już tylko honoru swego, bez najmniejszego choćby cienia prawdopodobieństwa, że utrzyma się w posiadaniu dzierżaw, zajętych przez Włochy. Z drugiej strony wojna fatalnie oddziaływała na stosunki wewnętrzne państwa otomańskiego. W chwili właśnie, gdy wszelkie spory i zatargi umilknąć były powinny, gdy należało, by cały naród zwartą falangą stawiał czoło czyhającym nań niebezpieczeństwom — ciężkie przesilenia wewnętrzne nieustannie podkopują powagę i odporność organizmu państwowego.

Oto, co o najnowszym z tych kryzysów podają depesze: Na posiedzeniu Izby tureckiej d. 31 z. m. okazał się brak kompletu, ponieważ opozycja nie przybyła, chcąc uniemożliwić obrady nad art. 35 konstytucji. Wobec tego wielki wezyr oświadczył w dłuższem przemówieniu, że uważa, iż jest w zatargu z Izbą i dlatego gabinet postanowił podać się do dymisji.

Pismo, w którym wielki wezyr zgłosił dymisję, wręczył sułtanowi minister wojny. W piśmie tem powołał się wielki wezyr na obstrukcję w Izbie i na wywołane przez to złe wrażenie zagranicą. Rząd wypracował ponadto manifest, w którym zaprotestował przeciwko zarzutowi, jakoby złamał konstytucję.

Na rozkaz sułtana niezawisli podjęli pośrednictwo między Młodoturkami a opozycją.

Imieniem deputacyi opozycyi, która zjawiła się d. 1 b. m. u sułtana, oświadczył dep. Izmail, że opozycja nie występuje prze

ciw rozszerzeniu praw sułtana, lecz przeciw Saidowi baszy. Deputacya prosiła o niemiowanie go ponownie wezyrem, na co sułtan odrzekł, że kwestya ta wkracza w dziedzinę wyłącznych prerogatyw Korony.

Wedle dalszych depesz, Said basza mianowany został ponownie wielkim wezyrem, Nessib effendi zaś szeikiem ul-islam.

Podobno przeważna liczba dotychczasowych ministrów pozostanie nadal w gabinecie.

Pozostaną przedewszystkiem minister spraw zagranicznych, wojny i marynarki. Najwięcej kłopotu stwarza teka spraw wewnętrznych.

Rzym. Doniesienie jednego z pism wiedeńskich. otrzymane z Konstantynopola, jakoby d. 28 z. m. wojsko tureckie i arabskie, zgromadzone koło Bir Tobrus, zaatakowało Włochów i zadało im ciężkie straty, jest zupełnie bezpodstawne.

Londyn. Angielski krążownik pancerny „Suffolk“ otrzymał rozkaz odpłynięcia z Malty do Egiptu z zapieczętowanymi rozkazami.

Biuro Reutersa dowiaduje się, że rząd angielski wysłał okręt wojenny, celem utrzymania neutralności na wodach Egiptu.

KRONIKA.

Lwów, 2 stycznia.

Kalendarz.

Sroda (3 stycznia):

Genowefy. — Włastyłwa. — Julianny m.

Wschód słońca o godzinie 7:23 rano, zachód słońca o godzinie 3:35 po południu.

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły zapomóg: Towarzystwu straży pożarnej w Królówce, powiatu bocheńskiego w kwocie 100 kor., korpusowi weteranów wojskowych w Kołomyi w kwocie 150 kor., oraz ewangelickiemu urzędowi parafalnemu w Unterwalden, powiatu przemyskiego, na dokończenie budowy kościoła ewangelickiego w kwocie 200 kor.

— **Obiad Dworski** z okazji Nowego Roku odbył się wczoraj u Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Belwederze.

— **JE. P. Namieśnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał wczoraj wieczorem do Wiednia w sprawach urzędowych; wskutek tego nie będzie udzielał audyencji we środę.

— **JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni** wyjechał wczoraj wieczorem w sprawach urzędowych do Wiednia, z kąd wraca we środę rano.

159

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

XVI.

Wąta nadzieja.

(Ciąg dalszy).

— Mój Boże! — jęknęła babka — jakże bym chciała, żeby przyszedł teraz, gdy tu jestem!...

— Życzenie pani się nie spełni. Gerard nie posiada majątku, musiał sobie stworzyć sytuację. Zajęty w Towarzystwie kopalnianem, znajduje się za granicą.

— Za granicą!... Och! trzeba, żeby wrócił!...

— Wróci, jak skończą się jego prace. Nie potrwa to już długo, na szczęście! Dwa tygodnie najwyżej.

— Izabelo! ty powiesz swemu wnukowi, że chce go poznać.

— Powiem, pani.

— Będiesz za mną przemawiać?

— Mój syn zna moje uczucia dla pani.

Po chwili milczenia pani d'Antignac zapytała:

— Pozwolisz mi wrócić, Izabelo? Dłużej się zasiedziały, niż myślałam. Boję się, żem nadużyła twojej dobroci.

Pani d'Estaing się namyslała, a potem rzekła:

— Wolalabym, zanim się znowu zobaczymy, pomówić z moim synem.

— Pochwalam twój zamiar. Odnalazłam ciebie Izabelo. Ta radość będzie mnie podtrzymywać. Mówisz, dwa tygodnie?

— Powrót nie jest ściśle oznaczony, ale nie może się opóźnić.

Hrabina powstała.

Bardzo blada, z płomieniem w oku, pani d'Estaing wstała także, mówiąc:

— Prosiła mnie pani o jedną przysługę, nie odmówiłam; a teraz z mojej strony poproszę panią o jedną łaskę.

— Naprzód już, zgadzam się, Izabelo.

— W takim razie będę bardzo wdzięczna, jeżeli pani zachowa przy sobie nasze spotkanie. Nie życzę sobie, aby moje imię wymówione zostało w domu, który dla mnie jest grobem. Ja już nie istnieję. Jestem tą, o której się nie mówi. Umarli nie wracają.

— Tak sobie życzysz?

— Wynagam, przepraszając panią, że tak się wyrażam. W razie, gdyby pani się nie zgodziła, czułabym się zmuszona cofnąć moją obietnicę co do Gerarda.

Może pani d'Antignac już sobie ułożyła, że znajdzie sposobność powiedzenia Danielowi o swojej synowej. Zrozumiała, że najmniejsze wahanie zniszczyłoby raz na zawsze wątłą nadzieję, która zabłysła dzięki owemu błogosławionemu spotkaniu. Nie wahała się.

— Masz powody, których rozstrząsanie nie do mnie należy. Izabelo, obiecuję ci, że żadna wzmianka nie będzie uczyniona o tobie.

— Liczę na to, pani.

Babka złożyła na dawnym miejscu, na kominku, fotografię wnuka i szepnęła:

— Odechodzę szczęśliwa. Jakże będę zadowolona o decyzji mego wnuka?

— Łatwo znaleźć jaki sposób.

— Napisz do mnie, po prostu. Mówisz dwa tygodnie, nieprawdaż, Izabelo?

— Mniej więcej. Nie sądzę, aby oczekiwanie dłużej się przeciągnęło.

— Będę się więc spodziewać słówka od ciebie.

— Gerard to osądzi. Jeżeli nie znajdzie niestosownem, żebym pisała do pani, z chęcią napiszę.

Hrabina wyciągnęła obie ręce. Zmusiła

zonę Daniela, żeby się pochyliła i zatrzymała chwilę przy piersi kobiety, która tak wiele cierpiała. Z oczami łez pełnemi, hrabina szepnęła:

— Dzięki!... och! dzięki, Izabelo!... Przeżyłam jedną z najszczęśliwszych chwil mego życia. Dzięki ci za nią!...

XVII.

W Languedoc.

W Tuluzie Filomena musiała czekać na pociąg, który ją zawiozł do Portet-Saint-Simon. Gdy się tam znalazła, nie bez pewnego wzruszenia, zajęła do najbliższego przy stacyi hotelu, napisała list i chciała go zanieść do swoich rodziców.

Nie była w Portet od czasu swego wyjazdu do domu zdrowia w Paryżu. Pisywała listy serdeczne, lecz rzadkie i nie śmiała stanąć wobec starych Plissierów bez zapowiedzenia swojej wizyty.

Starzy nie trzymali już kawiarni „Au Midi Joyeux“. Wycofali się z interesu i żyli spokojnie. Nie spodziewali się już zobaczyć Filomeny. Nie znali Janka. Posiadali tylko dwie jego fotografie z czasów dzieciństwa, lecz biedni ludzie nie śmieli nigdy nikomu pokazać tych fotografii i album, w którym one się znajdowały, było ukryte głęboko w szufladzie komody, pod stołem kaftaników mamy Plissier.

Na stacyi kolei tak samo, jak na ulicach Portet nikt nie zwracał uwagi na Filomenę. Ci, którzy widzieli jak przyjechała, nie poznali jej. Wymukła kształty córki kawiary zmieniała lekka otłłość, choć stał się pewniejszy. Zresztą, nie traciła czasu na wyszukanie twarzy znajomych.

W liście, pisała:

„Kochani moi rodzice.

„Przyjechałam w tej chwili do Portet. Ponieważ mój wyjazd z Paryża został bardzo szybko postanowiony, nie miałam czasu uprzedzić was o moim przyjeździe.

„Bałam się, żeby nie sprawić wam nad-

to nagłego wzruszenia, ukazując się bez uprzedzenia. Czy mogę przyjechać?

„Obiecuję sobie wkrótce wielką przyjemność ucałowania was.

„Wasza córka

Filomena Plissier“.

Ojciec i matka Filomeny byli zawsze jakby zgnębieni fałszywą sytuacją. Od dawna już nikt im o córce nie wspominał, a gdy sami o niej rozmawiali, było to z pewną rezerwą, jak się mówi o rzeczy, która przykrością w życiu się zaznaczyła.

Wiecznie się obawiali, że dowiedzą się „o czymś“, że zjawi się Filomena, której widok przypomni ludziom dawne historie. W gruncie rzeczy, cieszyliby się, gdyby mogli poznać dziecko swojej córki, ale to nie przeszkadzało, że drżeli przed jego wizytą.

Matka Plissier czerwała skarpetki swego męża, siedząc w oknie salki jadalnej, gdzie orzechowe meble połyskiwały czystością, gdy usłyszała stukanie do drzwi. Podniosła głowę, spojrzała ponad okulary, zawołała, że można wejść i spytała. małego chłopca, który się ukazał:

— To karta na podatki, mały?

— Nie, list od jednej pani z hotelu Croix-Bleu. Zdaje się, że ma być odpowiedź *m'ame* Plissier.

Zacna kobieta powstrzymała się od wykrzyknika. Przecucie jej szeptało, kto list napisał.

— Bardzo dobrze — rzekła odważnie — zaraz się dowiemy.

Zbladła, a pomarszczone usta zadrdzały.

„Boże miłosierny! — jęknęła — co też nam donoszą?”

Poczeiwina była tak wzruszona, że nie mogła sobie dać rady z otworzeniem koperty. Wzięła nóż kuchenny i wsunęła ostrze w róg.

Spojrzała najprzód na podpis.

Mój Boże! — zawołała — słusznie się domyślałam! Nęda do nas wraca!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

powróciła wobec bezowocności swych poszukiwań. Parnemika Wernera uważają powszechnie za przypadłość.

— Z prasy. Onegdaj ukazał się z druku pierwszy numer dwutygodnika *Rękodzielnik*, wydawanego przez Instytut technologiczny lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

— Zbyszczeszczanie groba Karageorgewiczów. Z Wiednia donoszą: Tożsamość znalezionego czaszki z czaszką ks. Aleksandra Karageorgewicza nie ulega wątpliwości, w obec tego, że szczeka górna i dolna przystają do siebie i mają jednakową barwę, oraz że przystają do siebie kęgi.

— Izraelski Dom opieki fundacji Bluma otwarto wczoraj uroczystość w Czerniowcach.

— Przemysłnictwo sacharyny. Na doniesienie anonimowe odkryto w Koloszarze przemysłnictwo sacharyny w przeszłość 125 beczek „śledzi” ze Szczecina, adresowanej do firmy Salomona Meyera.

Kronika zagraniczna.

* Masowe zatrucie w Berlinie. Liczba zaszłańców wśród osób z przytulku bezdomnych w Berlinie od piątku znowu wzrosła. Policja stwierdziła do soboty godz. 10 rano 132 wypadków, w tem 60 śmiertelnych. Cesarz Wilhelm zażądał od ministra spraw wewnętrznych szczegółowego sprawozdania.

Dzienniki berlińskie donoszą, że zaszłańców nie są następstwem spożycia zepsutych ryb, kilku bowiem pacjentów stanowczo oświadczyło, że ani we wtorek, ani później, w ogóle ryb nie jadło. W sobotę zaszłał nowy wypadek zaszłańców.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że wódka dostarczana mieszkańcom przytuliska z trzech szynków zawierała alkohol metylowy. Zapasy tej wódki zabrano i uwięziono jej dostawcę, niejakiego Scharmacha, droguistę z Charlottenburgu, u którego skonfiskowano balon alkoholu metylowego. Scharmach przyznał, że sporządzał wódkę z dwóch trzecich alkoholu metylowego.

* Katastrofa kolejowa. Na stacji belgijskiej Welkenrød nastąpiło onegdaj zderzenie pociągu osobowego z lokomotywą idącą od strony stacji Bleiberg. Trzy pierwsze wagony zostały strzaskane; kilka osób poniosło śmierć na miejscu, 12 jest rannych. Przyczyną katastrofy było fałszywe nastawienie zwrotnic.

* Zawalenie się tunelu. Według urzędowych wiadomości nadeszłych do Belgradu z Niszu, przedwczoraj zawalił się tunel na budowanej się linii kolejowej Kniazewac-Nisz, obok Sorlig. 19 robotników zostało zasypanych. Mimo natychmiast rozpoczętej akcji ratunkowej dotąd nie stwierdzono, czy są oni jeszcze przy życiu. Na zapytanie wystosowane w Skupczynie, minister robót publicznych oświadczył, że śledztwo jest w toku. Minister wczoraj wieczorem udał się na miejsce katastrofy.

* Kapitan francuski Lux, który uciekł z twierdzy w Glatz, przybył już do Paryża.

* Upadek skał do morza. Ubiegłej nocy wpadły historyczne skały koło Dowru do morza. Huk zjadł powstały słyhać było milami. Fala morską poszła aż do Folkestone, gdzie wzniosła na kilka stóp okręty węglowe, tak, że kotwice pękły. Łodzie podrzucone były jak korki.

Notatki literacko-artystyczne.

(art. s.). »Norblin« napisał Zygmunt Batowski. Wydawnictwo „Nauki i sztuki”. Lwów. Skład główny w księgarni H. Altenberga. Warszawa E. Wende i Sp.

Doskonałe i mające już tyle wspaniałych dzieł wydawnictwo „Nauka i sztuka”, którego redaktorem jest prof. T. Pini, wydało nowy tom, który pod każdym względem stoi na wysokości poprzednich publikacji. Autorem jego jest jeden z młodych, najzdolniejszych i najsumienniejszych historyków sztuki dr. Zygmunt Batowski, który już od dłuższego czasu pracował nad sztuką Norblina, jednej z najbardziej ciekawych postaci w dziejach sztuki polskiej XVIII i początków XIX. stulecia. Najbardziej uwagi godnym jest Jan Piotr Norblin „nie tylko tem — pisze autor — że swą działalnością łączy się z nadającym ton kierunkiem dworskim, a więc najpóźniej odzwierciedla, nie tylko dlatego, że w odróżnieniu od wielu innych, zmieniających służby i kraje, przebywał całymi dziesiątkami lat w Polsce, ale że był najwzrostochotliwiejszym, a co ważniejsze, najzdolniejszym, wreszcie, że wiedziony szczęśliwym instynktem, wkroczył na pole, omijane przez innych dworskich malarzy, stał się niespostrzeżenie nowatorem na nowym gruncie, a tem samem postacią o historycznej roli w sztuce polskiej”. Należała mu się przeto obszerniejsza monografia, jak na to również zasługiwałby najlepszy uczeń jego, Orłowski,

o którym tyle sprzecznych i niejasnych jest sądów.

Dr. Batowski zamknął w pięknym swem dziele, któremu poświęcimy obszerniejsze omówienie, wszystko co dotąd było wiadome o malarzu, oraz całe mnóstwo rzeczy nowych, wyniki własnych spostrzeżeń i gruntownych studiów.

Książka wydana jest wytwornie i ozdobiona 148 ilustracjami, przeważnie bardzo do breimi.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek, 2 stycznia, „Tosca”, opera. I-szy gościnny występ Aino Ackte, primadonny opery Wielkiej w Paryżu, oraz występ Józefa Manna. — Jutro, We środę, 3 stycznia, „Straceńcy”, dramat. — We czwartek, 4 stycznia, „Lohengrin”, opera. Drugi występ Aino Ackte, primadonny opery Wielkiej w Paryżu, oraz występ Józefa Manna. W piątek, 5 stycznia, „Cavalleria rusticana”, opera, oraz „Pajace”, opera. Trzeci i ostatni gościnny występ Aino Ackte, primadonny opery Wielkiej w Paryżu, oraz występ Józefa Manna. — W sobotę, 5 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu (wznowienie) „Małka Schwarzenkopfa”, sztuka w 5 aktach; o godz. pół do 8 wieczorem: „Cnotliwa Zuzanna”. — W niedzielę, 7 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu, „Zabobon”, czyli Krakowiacy i Górale”, opera narodowa; o godzinie pół do 8 wieczorem, „Żywy trup”, dramat. — W poniedziałek, 9 stycznia, po raz pierwszy (nowość) „Beben” (La gamine), komedia w 4 aktach Piotra Vebera i Henryka de Gorsse; tłumaczenie Emilii Śliwińskiej z Ireną Trapszo w roli tytułowej. — Abonament nr. 16. — We wtorek, 9 stycznia, „Cnotliwa Zuzanna”, operetka. — We środę, 10 stycznia, „Beben”, komedia.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę 3 stycznia, o godz. pół do 8 wieczorem „Oficer gwardii”, kom. Fr. Molnara. — We czwartek, 4 stycznia, o godz. pół do 8 wieczorem, „Kobieta i pajac”, sztuka P. Louys i P. Frondaie. — W piątek, 5 stycznia, o godz. pół do 8 wieczorem „Intryga i miłość”, tragedia Fryderyka Schillera. — W sobotę, 6 stycznia, o godzinie pół do 4 po południu, „Betleem polskie”, jasełka L. Rydla; o godz. pół do 8 wieczorem „Paweł I”, dramat D. Mereżkowskiego. — W niedzielę, 7 stycznia, o godz. pół do 4 po poł., „Kościuszkowski pod Racławicami”, obraz hist. A. W. Lasoty; o godz. pół do 8 wieczorem „Intryga i miłość”, tragedia Fryderyka Schillera. — W poniedziałek, 8 stycznia, o godz. pół do 8 wieczorem „Legion”, 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego.

Głosy publiczne.

Nie mogąc każdemu z osobna podziękować za tak szczerzy udział w naszym nieszczęściu, kiedy zgnaliśmy na zawsze naszą jedyną, s. p. Maryę, dziękujemy z głębi wdzięcznego serca Najprzewielebniejszemu księdzu prałatowi dr. Lenkiewiczowi za odprowadzenie zwłok na miejsce spoczynku i za słowa pocieszenia i otuchy, Przewielebnym OO. Jezuitom i ks. katechetom za łaskawy udział w pogrzebie, — dziękujemy wszystkim, którzy przyszykali trumnę naszego dziecka kwiatami, Szanownym redakcyom dzienników, które zaznaczyły swoje dla nas współczucie, tym rzeszom krewnych, przyjaciół, znajomych a nawet obcych, które podjęły, aby oddać ostatnią naszą drogą Marysi posługę, tym wszystkim, którzy ciepłym słowem okazali współczucie w naszym nieszczęściu.

We Lwowie, 29 grudnia 1911.

Emanuelstwo Dworcy z rodziną.

OSTATNIA POCZTA.

— Stan zdrowia Najj. Pana także i wczoraj — jak z Wiednia donoszą — był nadzwyczaj dobry. Monarcha sprostował zupełnie trudom, połączonym z wczorajszym dniem przyjęć noworocznych. Wszystkie osobistości, które wczoraj zjawiły się w Schönbrunnie z życzeniami, miały sposobność stwierdzić, że niedyspozycja Monarchy zupełnie minęła. Zewnętrznym wykład Najj. Pana nie pozostała również pod tym względem najmniejszej wątpliwości. Noc spędził Monarcha bardzo dobrze, rano wysłuchał Mszy św. w kaplicy, pozem przyjął życzenia Członków Najw. Domu Cesarskiego, wprzód Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, później Najd. Arcyksięcia Piotra Ferdynanda, Leopolda Salvatora, Fryderyka i Rainera.

O godzinie 11 przyjął Najj. Pan do stojników Najw. Dworu.

— Przy sposobności Nowego Roku nastąpiła wymiana depesz z życzeniami

między P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Aehrenthalera, a kanclerzem Bethmannem-Hollwegiem i margr. San Giuliano. W depeszach tych wyrażono również gorące życzenia pomyślności dla Pannujących trójprzymierza.

— Wiener Ztg. ogłasza sankcyonowaną uchwałę Delegacji w sprawie prowizoryum budżetowego; dalej ustawę o ulgach podatkowych dla budowli nowych, dobudówek i przebudówek w ogólności, a specjalnie dla budowy małych mieszkań; ustawę o ulgach podatkowych i należnościowych dla stowarzyszeń budowlanych użyteczności publicznej; ustawę o pomocy państwowej dla opieki mieszkaniowej; ustawę o uzupełnieniu ustawy z 12 maja 1873 r. o regulaminie Rady państwa; ustawę przedłużającą moc obowiązującą ustawy z 3 czerwca 1901 o używaniu części nadwyżek wspólnych kas sierocych po 31 grudnia 1912.

— Marszałek krajowy Krainy, Suklje złożył tę godność, oraz mandat sejmowy.

— Członkowie węgierskiej partii pracy zjawili się wczoraj w Budapeszcie u prezydenta ministrów hr. Khuen-Hedervaryego, celem złożenia życzeń noworocznych. Na przemowę p. Plossa odpowiedział hr. Khuen-Hedervary, że najbliższem zadaniem partii pracy będzie zapewnienie Izbie zdolności do pracy i to środkami legalnymi, ale takimi, które muszą doprowadzić do celu. Prezydent podziękował za dotychczasową pomoc stronnictwa, prosił o nią nadal, podnosząc, że stronnictwo spotkało się w kraju za swe stanowisko z powszechnem uznaniem i sympatją.

Członkowie partii niezawisłości zjawili się z gratulacjami u szefa stronnictwa Franciszka Kossutha.

— Francuska Izba deputowanych przyjęła cały budżet na 1912 r. 425 głosami przeciw 79 i uchwaliła 401 głosami przeciw 77 jednomiesięczne prowizoryum budżetowe. Także senat przyjął jednomiesięczne prowizoryum budżetowe, poczem sesję zamknęto.

— Carska rodzina bawi od d. 30 b. m. w Carskim Siole.

— Rosyjska Rada państwa uchwaliła projekt ustawy o upaństwowieniu kolei warszawsko-wiedeńskiej i wyraziła życzenie, aby w brzmieniu uchwalenem przez Dumę dodano, że tor kolejowy ma być dostosowany do toru normalnego. Prezes Rady ministrów Kokowcew wskazał na korzyści wykupna kolei w obecnym czasie, gdy stan gotówki osiągnął cyfrę rekordową 528 mil. rubli, przyzem dochody państwa mimo złych żniw wpływają w sposób pomyślny, tak, że po odliczeniu uchwalonych już i uchwalających sum na doraźną akcyę zapemogową pozostanie gotówki 350 milionów.

— Do warszawskiego Słowa donoszą z Petersburga: Członkowie obu Kół polskich w Radzie państwa wyszli z sali obrad przed głosowaniem nad projektem ustawy o skupie kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Słowo dodaje do tego: „Agencja Petersburgska, która w sprawozdaniu swoim zaznaczyła, że projekt przeszedł jednomyślnie, nie raczyła podać, że Polacy w głosowaniu udziału nie brali”.

— Królestwo angielskie bawią od 30 z. m. w Kalkucie.

— Delegaci Norwegii, Szwecji i Rosyi zbiorą się d. 15 b. m. w Chrystyanii, celem dalszych rokowań w sprawie Szpiebergu.

— Ambasador francuski w Madrycie wręczył ministrowi spraw zagranicznych odpowiedź rządu francuskiego na kontrprojekt hiszpański w obecności ambasadora angielskiego.

— Hiszpańska Rada ministrów zarządziła, aby obie Izby zebrały się na sesję dnia 18 stycznia.

— Z Lizbony donoszą, że rząd portugalski zakazał patryarsze w Lizbonie i kanonikom w Operto pobytu w ich dycezyach z powodu, że zabronili oni podwładnemu duchowieństwu utworzenia związków wyznaniowych i przyjęcia płac przyznanych na podstawie ustawy separacyjnej.

— Bulg. Ag. Tel. zaprzecza wiadomości, że w ministerstwie wojny w Sofii skraść miano półtora miliona franków i że jeden z wyższych oficerów odebrał sobie życie, a kilku innych zbiegło zagranicę.

— O stanie rzeczy w Persyi dochodzą następujące nowe wieści: 6 i 8 pułk strzelców, oraz 2 bataliony grenadierów przybyły do Tebris d. 1 b. m. pod dowództwem nowomianowanego generała Woropanowa.

Rosyjski konsulat generalny w tem mieście wydał obwieszczenie, wzywające ludność do otwierania bazarów i powrotu w spokoju do zwykłych zajęć. Porządek koło bazarów utrzymuje wojsko rosyjskie. Ludność stopniowo wydaje broń rosyjskiej zwierzchności.

Do Dżuffy przybył oddział telegrafistów celem założenia stacji radiotelegraficznej dla depesz między Persją a Rosją,

Angielski krążownik „Fox” wysadził na ląd w Abuszir pułk piechoty indyjskiej. Straty oddziału angielskiego koło Kaserun, kiedy to napadnięto na konsula W. Brytanii, były następujące: 5 żołnierzy poległo, 10 odniosło rany.

— Rewolucya w Chinach znowu ożywiła się znacznie. Ponieważ zawieszenie broni upłynęło, powstańcy z Wucang rozpoczęli ostrzeliwanie Hanjangu.

Z miasta Urga (jest to rezydencja trzeciej osoby w hierarchii buddystycznej: „kutuchty”, w kraju szczepu mongolskiego Chalcha, w pobliżu granicy rosyjskiej, koło Kjahty. Przyp. Red.) donoszą pod d. 28 b. m.: Głowa duchownych buddyjskich kutuchta rozpoczął rządy w Mongolii jako samowładca.

Według doniesień rządowych, 4000 powstańców zaatakowało Hankau. Walka trwa dalej. Sfery rządowe zadowolone są z zerwania rokowań, które musiałyby być doprowadzić do republiki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 stycznia. W piątek odbędzie się w tutejszym magistracie zarządzone przez Wydział krajowy komisya w sprawie połączenia Podgórze z Krakowem. Przewodniczyć będzie Członek Wydziału krajowego Onyszkiewicz.

Kraków, 2 stycznia. Dziś odbyło się ostatnie ciągnięcie losów m. Krakowa. 50.000 koron wygrał los nr. 17.708, 6.000 koron los nr. 40.891, po 1200 koron numery 8921, 42.745, 8321, 33.989 i 13.024.

Kraków, 2 stycznia. Aresztowano tu neofitę Jerzego Fryd. Wilhelma Gutmanna, nadużywającego tytułu inżyniera, za oszustwo na kwotę przeszło 20.000 koron. W ostatnim czasie otworzył on w Krakowie biuro techniczne przy ul. Długiej.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 2 stycznia. Prognoza na 3 stycznia 1912 r. W Galicyi wschodniej: Pochmurno, opady, ciepłota podnosi się, północno-zachodni mierny wiatr.

W Galicyi zachodniej: Pochmurno, czasem opady, nieco cieplej, północno-zachodni ożywiony wiatr.

Wiedeń, 2 stycznia. Do Corresp. Wilhelm donoszą z Monachium, że b. ochmistrz Dworu s. p. Cesarzowej Elżbiety, hr. Bellegarde uległ wczoraj nieszczęśliwemu wypadkowi w windzie i zmarł. Urodzony był w r. 1833.

Wiedeń, 2 stycznia. Przy ciągnięciu 5pre. losów regulacji Dunaju z r. 1870 główna wygrana 120.000 kor. padła na numer 109.252.

Wiedeń, 2 stycznia. Zmarł tu prezydent senatu Najwyższego Trybunału, prezydent Trybunału patentowego i członek Izby panów Prandau.

Polacy pod berłem rosyjskiem.

Mińsk, 2 stycznia. (Pet. Ag.). Sześciu więźniów, którzy wzięli udział w buncie więźniów w d. 30 października z. r., podczas którego zabito kilku urzędników policyjnych, skazał sąd na śmierć przez powieszenie.

Petersburg, 2 stycznia. (Pet. Ag.). Rozpowszechniona zagranicą wiadomość, jakoby rząd francuski wniósł w rosyjskiem ministerstwie spraw zagranicznych zażalenie na posła rosyjskiego w Pekinie, Korostowca, jest, według informacji kół kompetentnych, nieprawdziwa.

Masowe zatrucie w Berlinie.

Berlin, 2 stycznia. Liczba chorych dosięgła już 161, zmarłych z powodu zatrucia 71. Lekarze przytulku coraz bardziej skłaniają się do przekonania, że zatrucie nastąpiło wskutek spożycia alkoholu metylowego. Dyrekcya policyi zwraca na to uwagę, przestrzegając przed piciem tych gatunków alkoholu.

Konstantynopol, 2 stycznia. Dzienniki tureckie donoszą, że b. mistrz ceremonii b. szacha Abdur Rezak znajduje się w Tyflisie i usiłuje wzniecić powstanie w Kurdy stanie.

Saloniki, 2 stycznia. Według nadeszłych wiadomości w pobliżu Istip wysadzone w powietrze za pomocą bomby dynamitowej strażnicę żandarmeryi. Nie doniesiono, czy były ofiary w ludziach. Wzburzenie w Istip i okolicy wzrasta.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Pańcut dnia 20 grudnia 1911

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 23. do 30. grudnia 1911.

Epizootyca	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Biała	Bestwina (6 zagr.), Buczkowice (3 zagr.), Hańców (1 zagr.), Komerowice (2 zagr.), Kozy (11 zagr.), Międzybrodzie Kobiernickie (4 zagr.), Porchka (21 zagr.), Rybarzowice (12 zagr.), Stara Wieś Górna (8 zagr.);
	Bóbrka	Bertesów gm. i ob. dw. (13 zagr.), Chlebowice wielkie gm. i ob. dw. (170 zagr.), Lubieszka (89 zagr.), Podjarków (38 zagr.), Romanów gm. i ob. dw. (37 zagr.), Szołomyja gm. i ob. dw. (94 zagr.);
	Bochnia	Baczków (33 zagr.), Bytomsko (1 zagr.), Cerekiew (5 zagr.), Damienice (50 zagr.), Dziewin (120 zagr.), Gawłówek (9 zagr.), Gierczyce (2 zagr.), Gorzków (24 zagr.), Grobla (7 zagr.), Jareszówka (2 zagr.), Kobylec (5 zagr.), Krakuszwice (2 zagr.), Łapczyca (47 zagr.), Łazy (51 zagr.), Łąka Dolna (2 zagr.), Łąka Górna (14 zagr.), Marszowice (7 zagr.), Mikuszowice (18 zagr.), Nieszkowice Małe (7 zagr.), Niewiarów (20 zagr.), Pierzbów (7 zagr.), Stradomka (4 zagr.), Szarów (39 zagr.), Taruawa (6 zagr.), Trzciana (1 zagr.), Ujazd (6 zagr.), Wieruszycze (6 zagr.), Wola Batorska (70 zagr.), Wola Zabierzowska (17 zagr.), Wrzepia (37 zagr.), Wyżycze (14 zagr.), Złotczyce (5 zagr.), Zbydniów (1 zagr.);
	Bohorodczany	Horocholina (21 zagr.), Iwanikówka gm. i ob. dw. (21 zagr.), Łysiec Stary (8 zagr.), Niewoczyn (12 zagr.), Pesiecz (15 zagr.), Sadzawa (9 zagr.), Stebnik (11 zagr.), Żuraki ob. dw. (1 zagr.);
	Boreczów	Głęboczek (8 zagr.), Monastyrzek (4 zagr.);
	Brody	Baryłów ob. dw. (1 zagr.);
	Brzesko	Pałenice (1 zagr.), Słona (2 zagr.), Stróża ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Buszcze (35 zagr.), Ceniów gm. i ob. dw. (21 zagr.), Chorościce (6 zagr.), Kaphnice (18 zagr.), Konieczny gm. i ob. dw. (108 zagr.), Krasnopuszcza (30 zagr.), Kuropatniki gm. i ob. dw. (5 zagr.), Łapszyn gm. i ob. dw. (52 zagr.), Medowa gm. i ob. dw. (16 zagr.), Plichów gm. i ob. dw. (6 zagr.), Płaucza Mała (74 zagr.), Płotycza gra. i ob. dw. (44 zagr.), Poruczyn gm. i ob. dw. (54 zagr.), Rekszyn gm. i ob. dw. (50 zagr.), Słoboda Złota ob. dw. (1 zagr.), Strybańce gm. i ob. dw. (89 zagr.), Szumlany Małe (8 zagr.), Szymbalin (55 zagr.), Urman (2 zagr.), Wiktorówka gm. i ob. dw. (7 zagr.), Wulka (40 zagr.), Złoczówka (23 zagr.), Żuków (14 zagr.);
	Brzozów	Grabownica Starzeńska gm. i ob. dw. (9 zagr.), Haczów gm. i ob. dw. (63 zagr.), Trześniów ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz	Baranów ob. dw. (1 zagr.), Ostra (14 zagr.), Zaleszczyki Małe gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Chrzanów	Balin gm. i ob. dw. (6 zagr.), Opatkowice ob. dw. (1 zagr.), Pisary ob. dw. (1 zagr.), Źródła (1 zagr.);
	Cieszanów	Lipowice (5 zagr.);
	Ozorków	Dźuryn (9 zagr.), Muchawka (11 zagr.), Skorodyńce (8 zagr.), Szmańkowiec (20 zagr.), Uhryn (5 zagr.), Wygnanka (11 zagr.), Zalesie gm. i ob. dw. (9 zagr.);
	Dąbrowa	Biskupice (2 zagr.), Borki gm. i ob. dw. (3 zagr.), Hubenice (10 zagr.), Lipiny (8 zagr.), Lubasz (24 zagr.), Luszowice gm. i ob. dw. (49 zagr.), Maniów (1 zagr.), Radgoszcz (11 zagr.), Siedliszowice gm. i ob. dw. (12 zagr.), Sikorzyce (36 zagr.), Skrzynka gm. i ob. dw. (6 zagr.), Słupiec (14 zagr.), Stępcin ob. dw. (1 zagr.), Ujście jezickie (2 zagr.), Wielopole (15 zagr.), Wola Miedzechowska (8 zagr.), Załuże gm. i ob. dw. (2 zagr.), Zawierbie (2 zagr.);
	Dobromil	Brzezawa (1 zagr.), Brzózka (5 zagr.), Dobrzanka (12 zagr.), Hujsko (1 zagr.), Jamna Dolna (19 zagr.), Jamna Górna (11 zagr.), Krajna (6 zagr.), Krościenko (5 zagr.), Leszczanka gm. i ob. dw. (5 zagr.), Leszczawa Górna (10 zagr.), Lipa gm. i ob. dw. (3 zagr.), Malawa (2 zagr.), Piątkowa ob. dw. (1 zagr.), Starzawa (9 zagr.), Stebnik (7 zagr.), Trójca (4 zagr.), Żohatyn ob. dw. (1 zagr.);
	Dolina	Brzaa (3 zagr.), Kamionka (3 zagr.), Lisowice (6 zagr.), Mizuń Stary (9 zagr.);
	Drohobycz	Orów (25 zagr.), Podbuż (49 zagr.), Schodnica (51 zagr.), Smólna (6 zagr.), Stronna (42 zagr.);
	Gorlice	Biesna (1 zagr.), Ciszyny (3 zagr.), Racławice (1 zagr.), Rosenbark (5 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Porzecze Lubieńskie (32 zagr.), Walddorf (24 zagr.), Wiszenka (520 zagr.);
	Horodenka	Czarnelica (13 zagr.), Dąbki (36 zagr.), Daleszowa (14 zagr.), Dżurków gm. i ob. dw. (13 zagr.), Kopańczyce gm. i ob. dw. (13 zagr.), Kunisowce (3 zagr.), Obertyn (17 zagr.), Olchowiec gm. i ob. dw. (4 zagr.), Olejowa Korolówka ob. dw. (1 zagr.), Piotrow (1 zagr.), Podwercze (6 zagr.), Raszków gm. i ob. dw. (5 zagr.), Repużyńce (4 zagr.), Tyszkowce ob. dw. (1 zagr.), Zywaszów gm. i ob. dw. (6 zagr.);
	Husiatyn	Bosyry gm. i ob. dw. (34 zagr.), Horodnica gm. ob. dw. (131 zagr.), Kluwince (99 zagr.), Kotówka gm. i ob. dw. (66 zagr.), Liczkowce gm. i ob. dw. (36 zagr.), Majdan gm. i ob. dw. (71 zagr.), Myszkowce (14 zagr.), Oryszkowce gm. i ob. dw. (15 zagr.), Peremilów gm. i ob. dw. (83 zagr.), Postolówka gm. i ob. dw. (36 zagr.), Siekierzyńce gm. i ob. dw. (4 zagr.), Trybuchowce gm. i ob. dw. (21 zagr.), Wola Czarnokoniecka (8 zagr.), Zielona (13 zagr.), Zabińce gm. i ob. dw. (12 zagr.);

Epizootyca	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Jarosław	Surochów ob. dw. (1 zagr.);
	Jasio	Glinik Polski (1 zagr.), Lubno Szlacheckie ob. dw. (1 zagr.), Olpiny (2 zagr.), Przysieki (5 zagr.);
	Kolbuszowa	Cmolas (263 zagr.), Turza (16 zagr.), Wileza Wola (10 zagr.), Wulka Sokółowska (31 zagr.), Zarębki gm. i ob. dw. (63 zagr.);
	Krosno	Cergowa (4 zagr.), Chorkówka (6 zagr.), Długie (1 zagr.), Lubatówka (10 zagr.), Myscowa (14 zagr.), Teodorówka ob. dw. (1 zagr.), Węglówka (4 zagr.);
	Łańcut	Wola Zarczycka (1 pastw.);
	Limanowa	Góra św. Jana (28 zagr.), Janowice (10 zagr.), Jodłownik gm. i ob. dw. (4 zagr.), Jasna-Podłopień (2 zagr.), Kamienica ob. dw. (12 zagr.), Konisa (9 zagr.), Laskowa gm. i ob. dw. (3 zagr.), Lubomierz (22 zagr.), Mordarka (1 zagr.), Mstów (17 zagr.), Niedźwiedź (38 zagr.), Rzeki gm. i ob. dw. (9 zagr.), Słupia gm. i ob. dw. (5 zagr.), Sowliny (1 zagr.), Stara Wieś (19 zagr.), Wilkowisko (4 zagr.), Zasadne (14 zagr.);
	Lisko	Bermihowa Dolna (3 zagr.), Bóbrka (4 zagr.), Buk gm. i ob. dw. (42 zagr.), Chmiel (26 zagr.), Cisna (6 zagr.), Dołżyca (54 zagr.), Habkowce (26 zagr.), Hoczew (2 zagr.), Jankowce gm. i ob. dw. (15 zagr.), Krzywe ad Tworylne (42 zagr.), Łukowo gm. i ob. dw. (28 zagr.), Myczkowce gm. i ob. dw. (57 zagr.), Olszanica (52 zagr.), Orelec (23 zagr.), Paszowa gm. i ob. dw. (89 zagr.), Foraż (58 zagr.), Równia (35 zagr.), Ruskie gm. i ob. dw. (4 zagr.), Serednie gm. i ob. dw. (6 zagr.), Serednie Małe gm. i ob. dw. (25 zagr.), Serednie Wielkie (23 zagr.), Smerek (33 zagr.), Solina (25 zagr.), Stefkowa gm. i ob. dw. (128 zagr.), Studenne (1 zagr.), Srednia Wieś (1 zagr.), Tarnawa Górna gm. i ob. dw. (8 zagr.), Tworylne (40 zagr.), Uherce (6 zagr.), Ustyancowa gm. i ob. dw. (247 zagr.), Wetlina (67 zagr.), Żatwarnica (24 zagr.), Zawadka (18 zagr.), Zawój (6 zagr.);
	Lwów	Gaje (49 zagr.), Głuchowice (11 zagr.), Zubrza (185 zagr.);
	Mielec	Biały Bór (4 zagr.), Blizna (4 zagr.), Duleza Mała (2 zagr.), Gliny Wielkie gm. i ob. dw. (3 zagr.), Sadowa Góra ob. dw. (1 zagr.), Tuszyna gm. i ob. dw. (5 zagr.), Żarówka (1 zagr.);
	Mościska	Chliple gm. i ob. dw. (12 zagr.), Dydiatycze ob. (1 zagr.), Horystawice gm. i ob. dw. (14 zagr.), Makunów (19 zagr.), Sanniki gm. i ob. dw. (26 zagr.), Wiszenka gm. i ob. dw. (7 zagr.);
	Myslenice	Bogdanówka (12 zagr.), Dolna Wieś gm. i ob. dw. (27 zagr.), Drogina (4 zagr.), Jaworai (8 zagr.), Kojaszówka (13 zagr.), Kizyszkowice (7 zagr.), Osielec (6 zagr.), Osieczany (1 zagr.), Poręba (17 zagr.), Ratusz (12 zagr.), Skomielna Biała (10 zagr.), Toporzyko (23 zagr.), Trzemaśna (14 zagr.);
	Nadwórna	Cucylów (2 zagr.), Łaneczyn (26 zagr.), Nadwórna (24 zagr.), Paryszcze (2 zagr.);
	Nisko	Bieliniec (6 zagr.), Borki (3 zagr.), Cholewiana Góra (12 zagr.), Jarceia (4 zagr.), Nart Nowy gm. i ob. dw. (15 zagr.), Rauchersdorf (4 zagr.), Szyperki (12 zagr.);
	Nowy Sącz	Bilsko ob. dw. (1 zagr.), Chełmiec Niemiecki (5 zagr.), Chełmiec Polski (13 zagr.), Homrzyńska (5 zagr.), Krynica (221 zagr.), Siotwiny (60 zagr.);
	Nowy Targ	Chabówka (8 zagr. i 1 pastw.), Lasek (20 zagr. i 1 pastw.), Mur-Zasiechle (27 zagr. i 1 pastw.), Ochotnica (168 zagr. i 5 pastw.), Poronin (27 zagr. i 1 pastw.), Rokietny (4 zagr. i 1 pastw.), Szlembark (33 zagr. i 1 pastw.), Witów (31 zagr. i 3 pastw.), Wróblówka (91 zagr. i 1 pastw.), Zakopane (21 zagr.);
	Oświęcim	Brzeszcze gm. i ob. dw. (59 zagr.), Harmęż gm. i ob. dw. (34 zagr.), Jawiszowice gm. i ob. dw. (29 zagr.), Monowice (53 zagr.), Piotrowice (33 zagr.), Polanka Wielka ob. dw. (1 zagr.), Poręba Wielka (16 zagr.), Rajsko gm. i ob. dw. (64 zagr.), Ryczów (60 zagr.), Skidzin (1 zagr.), Spytkowice (111 zagr.), Wilezkowice (6 zagr.);
	Podgórze	Piaski Wielkie (1 zagr.), Skawina (12 zagr.), Wola Duchacka (21 zagr.);
	Przemyśl	Kosienice gm. i ob. dw. (6 zagr.);
	Przemyślany	Dobrzanica (43 zagr.), Jaktorów gm. i ob. dw. (20 zagr.), Podusów (70 zagr.), Wisniowczyk (48 zagr.);
	Rohatyn	Dziezki, gm. i ob. dw. (7 zagr.), Honoratówka (4 zagr.), Konkolniki ob. dw. (1 zagr.), Martynów Nowy (8 zagr.), Puków (29 zagr.), Skomorochy Stare (25 zagr.), Wiszniów (43 zagr.), Zagórze Knihinieckie ob. dw. (1 zagr.);
	Ropczyce	Brzezówka (26 zagr.), Bystrzyca Dolna (4 zagr.), Bystrzyca Górna (10 zagr.), Chechły gm. i ob. dw. (96 zagr.), Gawrzyłowa gm. i ob. dw. (13 zagr.), Góra Moteczna (11 zagr.), Góra Ropczycka gm. i ob. dw. (27 zagr.), Grabiny (34 zagr.), Korzeniów (25 zagr.), Nagoszyn (115 zagr.), Niedzwiedza (21 zagr.), Pustynia gm. i ob. dw. (73 zagr.), Wiśniowa (9 zagr.), Wola Zytrakowska (55 zagr.), Zagorzyce (80 zagr.);
	Rzeszów	Malawa (16 zagr.);
	Sanok	Sadkowice (19 zagr.);
	Skalat	Bukowsko Wieś (1 zagr.), Duszatyn (11 zagr.), Mików (24 zagr.), Tarnawka (12 zagr.);
	Skole	Eleonorówka gm. i ob. dw. (17 zagr.), Magdalówka (1 zagr.);
	Sniatyn	Korezyn Rustykalny (79 zagr.), Korezya Szlachecki (66 zagr.), Synowódzko Wyżne (507 zagr.), Stynawa Wyżna (31 zagr.), Tysowice (2 zagr.), Tyśzownica (24 zagr.);
	Sokal	Orelec (21 zagr.);
		Boratyn (64 zagr.), Piwoszczyzna (6 zagr.), Rożdżałów (38 zagr.), Ulwówek ob. dw. (7 zagr.), Wierzbisz gm. i ob. dw. (2 zagr.), Wyżów (7 zagr.), Żużel gm. i ob. dw. (117 zagr.);

Epizootycy	Powiat	Miejscowość
Pryszczyce	Stanisławów	Bednarów (64 zagr.), Czerniejów gm. i ob. dw. (90 zagr.), Drohomirzany (21 zagr.), Rybno (17 zagr.), Sapahów (5 zagr.), Sielec (110 zagr.), Uhrynów Dolny gm. i ob. dw. (23 zagr.), Uhrynów Górny (22 zagr.), Uhrynów Szlachecki (1 zagr.), Wysozczanka (2 zagr.);
	Stary Sambor	Bilicz (1 zagr.), Terło (4 zagr.), Wola Koblańska (5 zagr.);
	Stryj	Dołhołuka gm. i ob. dw. (31 zagr.);
	Strzyżów	Dobrzeczków ob. dw. (1 zagr.), Oparówka (10 zagr.), Pietrusza Wola (2 zagr.);
	Tarnobrzeg	Baranów (51 zagr.), Brandwica gm. i ob. dw. (41 zagr.), Dąbrowica ob. dw. (1 zagr.), Kotowa Wola (81 zagr.);
	Tarnopol	Czernichów (12 zagr.), Czernielów Ruski (14 zagr.), Janów gm. i ob. dw. (60 zagr.), Kozówka gm. i ob. dw. (46 zagr.), Kurowce gm. i ob. dw. (98 zagr.), Mszaniec gm. i ob. dw. (27 zagr.), Pleskowiec (2 zagr.), Skomorochoy (10 zagr.), Suszczyn gm. i ob. dw. (74 zagr.);
	Tarań	Głów gm. i ob. dw. (10 zagr.);
	Turka	Beniowa gm. i ob. dw. (18 zagr.), Bukowiec gm. i ob. dw. (22 zagr.), Jabłonka Niżna ob. dw. (1 zagr.), Jawora gm. i ob. dw. (28 zagr.), Komarniki (1 zagr.), Mochnate (12 zagr.), Przysław (7 zagr.);
	Wadowice	Wieprz (8 zagr.);
	Wieliczka	Bodzanów gm. i ob. dw. (26 zagr.), Zakliczyn 2 zagr.);
Pryszczyce	Zbaraż	Dobromirka (35 zagr.), Iwaneczany gm. i ob. dw. (35 zagr.), Klimkowiec gm. i ob. dw. (12 zagr.), Koszalski gm. i ob. dw. (44 zagr.), Ochrymowce gm. i ob. dw. (23 zagr.), Skoryki (3 zagr.);
	Zborów	Białogłowy ob. dw. (3 zagr.), Czystopady (6 zagr.), Daniłowce (69 zagr.), Gentowa (1 zagr.), Hnidawa (5 zagr.), Hodów gm. i ob. dw. (119 zagr. i 1 past.), Jarczowce gm. i ob. dw. (54 zagr. i 3 pastw.), Jarosławice (27 zagr.), Jezierzanka (7 zagr.), Kabanowce (32 zagr.), Kalne (15 zagr.), Kudobiniec ob. dw. (45 zagr.), Kudynowce gm. i ob. dw. (63 zagr.), Milno (30 zagr. i 4 pastw.), Mszana gm. i ob. dw. (71 zagr. i 1 pastw.), Nuszcz (17 zagr.), Ostaszowce (34 zagr.), Pomorzany gm. i ob. dw. (146 zagr.), Ratyszcz (5 zagr.), Reniów (18 zagr.), Seretec gm. i ob. dw. (14 zagr.), Torhów gm. i ob. dw. (63 zagr. i 1 pastw.), Żalósce (104 zagr.), Zarudka ad Trawłoki (2 zagr.), Zarudzie (15 zagr.);
	Złoczów	Bolozynów (22 zagr.), Boniszyn (16 zagr.), Hucisko Oleśkie (38 zagr.), Kniżce gm. i ob. dw. (71 zagr.), Koltów gm. i ob. dw. (60 zagr.), Koropiec gm. i ob. dw. (55 zagr.), Lackie Małe gm. i ob. dw. (31 zagr.), Lackie Wielkie (67 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (13 zagr.), Oleśko (224 zagr.), Pobocz gm. i ob. dw. (24 zagr.), Podhorcie gm. i ob. dw. (74 zagr.), Przewłoczna gm. i ob. dw. (93 zagr.), Remizowce (86 zagr.), Snowiec (320 zagr.), Szpikłasy (136 zagr.), Trześcianiec (12 zagr.), Uhorec gm. i ob. dw. (170 zagr.), Zalesie (26 zagr.), Zazule (6 zagr.), Żuków gm. i ob. dw. (107 zagr.);
	Żółkiew	Wola Żółkiewska (29 zagr.), Zameczek (116 zagr.), Zwertów (45 zagr.);
	Żydaczów	Obłaznica ob. dw. (1 zagr.);
	Żywiec	Radziechow (8 zagr.), Stary Żywiec (2 zagr.), Wieprz (24 zagr.);
		Razem: 65 powiatów, 472 gmin, 13.700 zagród, 18 pastwisk.
Waglik	Bóbrka	Sokotówka ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Jarosław (1 zagr.);
Szelewnica	Gorlice	Skwirne (1 zagr.);
	Jasło	Dębowiec (1 zagr.);
	Tarnów	Kobierzyn (4 zagr.);
	Stanisławów	Wiatrow (1 zagr.);
Nesaczka	Brody	Rudnik Ruski (1 zagr.);
	Dobromil	Posada Nowomiejska ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Dytyn (1 zagr.);
Bwarzka	Brody	Lesznów (1 zagr.);
	Drohobycz	Beryslaw (4 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Redatycze ob. dw. (2 zagr.);
	Kamionka str.	Sienków ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Nikłowice ob. dw. (2 zagr.);
	Żółkiew	Butyn ob. dw. (1 zagr.);
Wścieklizna	Brzeżany	Słobódka (1 zagr.);
	Husiatyn	Husiatyn;
	Jarosław	Sośnica ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Brystań (1 zagr.), Zameczek (1 zagr.);
Pomór świni	Borszczów	Mielnica (62 zagr.);
	Brody	Berlin ob. dw. (1 zagr.);
	Husiatyn	Tłustyn ob. dw. (2 zagr.);
	Jarosław	Słoboda (9 zagr.);
	Jaworów	Jaworów (7 zagr.);
	Kraków	Czyżyny (8 zagr.);
	Lwów	Bika Szlachecka (2 zagr.), Werbiż (3 zagr.), Zuchowayce (7 zagr.);
	Rohatyn	Rohatyn (1 zagr.);
	Śniatyn	Śniatyn (6 zagr.);
	Sokal	Belz (27 zagr.), Cebłów (10 zagr.), Kościuszyn (5 zagr.), Kuliczów (21 zagr.), Lisk (5 zagr.), Prze-

Epizootycy	Powiat	Miejscowość
Pomór świni	Zborów	mysłów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Przewodów (9 zagr.), Prusinów (3 zagr.), Spasów (3 zagr.), Tarków Wiele (4 zagr.);
	Żółkiew	Hodów (6 zagr.);
	Żydaczów	Artasow (4 zagr.), Batiatycze (1 zagr.), Ożestynie (33 zagr.), Koszów (6 zagr.), Mokrotyn Kolonia (6 zagr.), Zwertów ob. dw. (1 zagr.);
		Żurawno (2 zagr.);
Różycy świni	Cieszanów	Płazów (1 zagr.);
	Rohatyn	Lipnica górna (5 zagr.), Rohatyn (1 zagr.), Zolczów (5 zagr.);
	Skole	Podhorode ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Czerniejów (2 zagr.);
Cholera drobiu	Jasło	Glinik Polski (2 zagr.), Jasło (5 zagr.), Tarnowiec (25 zagr.);

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. grudnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. C. I. 285/11 (1) (14916 1-3)
E d y k t.

Przeciw Włodzimierzowi Hawrylukowi s. Oleksy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Izaka Sisie Fromm w Potoku złotym pozew o 280 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12 stycznia 1912 o godz. 9 rano w tym sądzie, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Michała Pizara syna Jana w Zubrze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Potok złoty, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 596/11 (1) (19)
E d y k t.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Maksymowi Łojek i Kościowi Łojek wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzeżanach przez Związek gospodarczy i przemysłowy w Brzeżanach pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 stycznia 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 38.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się p. dr. Schenkera adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Brzeżany, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. C. IV. 422/11 (1) (14929)
E d y k t.

Przeciw Pawłowi Kowalskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie przez Józefa Kozetiasa w Tworznicy górnej pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 stycznia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego ustanawia się p. Józefa Luhasa w Tworznicy górnej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Strzyżów, dnia 27 grudnia 1911.

L. XVII. 19221.16.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 30. grudnia 1911 E. XVII. 19221.16 względem wywozu do B warii zwierząt rzeźnych z niektórych powiatów politycznych Galicji.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 20. grudnia 1911 L. 54.319 król. bawarskie Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 12. grudnia 1911 Nr. 416 a 383 uchylił wydany swojemu czasu zakaz przywozu bydła rzeźnego, owiec i świń rzeźnych do Bawarii z powiatów politycznych: Cieszanów, Dolina, Drohobycz, Gródek Jagielloński, Jarosław, Ja-

worów, Mościska, Przemyśl, Rawa Ruska, Rudki, Sambor, Skole, Sokal, Stary Sambor, Stryj, Turka, Żółkiew i Żydaczów.

To się podaje do powszechnej wiadomości w ślad reskryptów c. k. Ministerstwa rolnictwa z 29. czerwca 1911 i 30. września 1911 L. 27.426 i 41.578 ogłoszonych obwieszczeniami z 4. lipca i 5. października 1911 L. XVII. 9813 XVII. 13.744/7.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. grudnia 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski.

L. cz. C. II. 588/11 (1) (14923)
E d y k t.

Przeciw Stefanowi Zajacowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. przez Piotra Kończaka w Dołobowie pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 16 stycznia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Stefana Zajęca ustanawia się p. adw. dr. Krebsa w Rudkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stefana Zajęca w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Rudki, dnia 30 grudnia 1911.

Licytacje

(14629 3-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego i. 6

Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Czwartek 4 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, zegary, dywany, klatka, maszyna do szycia, galanteria, męska i damska, towary galanteryjne i meble.

Piątek 5 stycznia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, dywany, obrazy, maszyna do szycia, lampa, feler, krajobrazy, książki, sprzęty domowe, narzędzia rolnicze, automobil, biurko amerykańskie, maszyna do pisania, prasa do kopiowania, kostiumy, zegarki, suknie i meble.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. E. 335.11 (19) (14812 2-3)
E d y k t licytacyjny.

Na ządanie Zakładu dostaw budowlanych Let. G. Kaden, zastąpionego przez dr. Rosenberga, odbędzie się dnia 5. lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. w Łopatynie po myśli § 151 r. e. ponowna licytacja realności lwn. 1. 756, 2. 1452 gm. Toporów, wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia, drzew owocowych i wodociągów.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione a to realność ad 1. na 66.130 kor., ad 2. 525 kor., przynależności zaś na 918 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 33.479

kor., ad 2. 307 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Zopatyn, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. E. 682/11 (5) (14683 3-3)
Edykt licytacyjny.

W tutejszym Sądzie odbędzie się dnia 2 stycznia 1912 przed południem przymusowa licytacja połowy realności lwh. 69 gm. Sidzina, składającej się z parceli budowlanej stojących na niej budynków, tudzież z parceli gruntowych z drzew owocowych i dzikich.

Połowa realności oceniona na 3010 kor. przynależności na 26 kor.
Najniższa cena wynosi 2024 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Skawina, 1 grudnia 1911.

L. cz. E. 2386/11 (4) (14796 2-3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 12 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacja:
a) całej realności obj. lwh. 129,
b) całej realności obj. lwh. 395 ks. gr. gm. Martynów stary.
Realności te są ocenione a to:
realność ad a) na 4665 kor.,
realność ad b) na 450 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 3100 kor.,
ad b) 309 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Bursztyn, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. E. XXI. 3881/11 (5) (14770 3-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Teresy Rzeszowskiej i Teofila Feliksa 2 im. Gärtnera, zastąpionych przez adwokata dr. Laufer, odbędzie się dnia 25 stycznia 1912 o godz. 10.30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI. w Łwowie celem zniesienia współwłasności w drodze egzekucyjnej licytacja realności lwh. 686/I ks. gr. gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami.

Wartość nieruchomości owej wystawionej na licytację ustala się wedle zgodnego wniosku wszystkich interesowanych współwłaścicieli na 60.000 kor.

Najniższa cena wynosi wedle zgodnego wniosku stron interesowanych 60.000 kor., wadyum 6000 kor., poniżej tej ceny 60.000 kor. sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza ze zmianami zgodnie przez interesowanych proponowaniami a zawartymi w tut. sąd. protokoł z dnia 14 grudnia 1911 l. cz. E. XXI. 3881/11 (4) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Wszystkie ciężary rzeczowe, tudzież wierzytelności z hipotekowane pozostają na sprzedaż się mającej realności bez względu cenę kupna nienaruszone.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI. Lwów, dnia 14 grudnia 1911.

L. cz. E. 2166/11 (6) (14659 3-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Tiumacu „Oszczędność”, zastąpionego przez adw. dr. Mandyczewskiego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 9 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Bohorodczanach licytacja realności nie wciągniętej do księgi gruntowej a składającej się z par. grt. Nr. 4916 zwanej „Równiny” gminy Stary Lysiec a w posiadaniu zobowiązanej Antoniny Kulezyckiej się znajdującej.

Nieruchomość wystawiona na licytację a obejmująca:

- a) około 20 morgów roli oceniona jest na 10.000 kor.,
- b) około 15 morgów łągów oceniona jest na 6000 kor.,
- c) około 45 morgów pastwiska oceniona jest na 4500 kor., razem zatem na 20.500 koron.

Najniższa cena wynosi 13.666 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. E. 699/11 (10) (14752)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesa Leiby Gluksmana, kupca w Bołszowcach, odbędzie się dnia 18 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 1/4 części realności lwh. 305 gm. Bołszowce wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 28 sierpnia 1911 E. 699/11 (6).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1750 kor.

Najniższa cena wynosi 875 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta i inne dokumenty można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bołszowce, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. E. 2425/11 (12) (14793)
Edykt licytacyjny.

Dnia 24 stycznia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 52 licytacja realności w Głęboce:

1. połowy lwh. 52,
2. połowy lwh. 146,
3. 1/12 części lwh. 223 i
4. lwh. 60.

Nieruchomości powyższe oceniono:
ad 1. rolę, pastwisko na 662 kor. 50 h.,
ad 2. pastwisko, rolę i łąkę na 554 kor.,
ad 3. rolę na 75 kor. i
ad 4. dom mieszkalny blachą kryty, stodołę i rolę na 1078 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

- ad 1. 441 kor. 67 hal.,
- ad 2. 369 kor. 33 hal.,
- ad 3. 50 kor. i
- ad 4. 718 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. E. VIII. 2559/11 (3) (14792)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Czudcu zastąpionego przez dr. S. Reicha w Rzeszowie odbędzie się dnia 16 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacja realności lwh. 460 ks. gr. gm. kat. Niechobrz objętej Jędrzeja a. Anny z Lasotów własnej składającej się z domu mieszkalnego i gruntu 2 morgi 543 sążni kw.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3407 kor.

Najniższa cena wynosi 2272 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Rzeszów, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. E. IX. 3296/11 (6) (14888)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w Przemyślu, zastąpionej przez adwokata dr. Dobrzańskiego, odbędzie się dnia 25 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności obj. lwh. 552 ks. gr. gm. kat. Buców.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1360 kor.

Najniższa cena wynosi 906 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Przemyśl, dnia 29 listopada 1911.

L. cz. E. 702/11 (7) (14849)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, odbędzie się dnia 29 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności: 1. lwh. 404, 2. 1/2 lwh. 462, 3. lwh. 344 gm. Libuszy.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: a mianowicie: ad 1. na kwotę 4287 kor. 9 hal., przynależności na 1072 kor., ad 2. na kwotę 1155 kor. 45 h., ad 3. na kwotę 870 kor. 6 h.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 3572 kor. 73 h., ad 2. kwotę 770 koron 30 hal., ad 3. kwotę 580 kor. 4 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Biecz, dnia 15 grudnia 1911.

L. cz. E. VIII. 1234/11 (9) (14891)
Edykt licytacyjny.

Dnia 29 stycznia 1912 o godzinie 9

przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 187, 253, 279 286, 287, 314, 351, 685 ks. gr. gm. Byków i 249 ks. gr. gm. Pleszowice.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 8189 kor. 50 hal., 668 kor., 786 kor., 782 kor., 3704 kor., 2124 kor. 74 hal., 2664 kor. 14 hal., 376 kor. 96 hal., 6441 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 5459 kor. 66 hal., 445 kor. 35 hal., 524 kor., 521 kor. 34 hal., 2469 kor. 34 hal., 1416 kor. 46 hal., 1776 kor. 10 hal., 251 kor. 30 hal. i 4294 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział VIII. Przemyśl, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. E. IV. 306/11 (9) (14894)
Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lutego 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacja:

- a) 1/2 realności lwh. 109 kgr. gm. katastralnej Dobrowlany,
- b) całej realności lwh. 121 kgr. tej samej gminy.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 2400 kor.,
ad b) 1300 kor.,

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 1600 kor.,
ad b) 889 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Stryj, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. VIII. 196/11 (5) (14890)
Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 118 i 326 ks. gr. gminy Nowosiółki.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione, a to: lwh. 118 na 1941 kor. 34 hal., zaś lwh. 326 na 570 kor.

Najniższa cena wynosi: lwh. 118 na 1294 kor. 24 hal., zaś lwh. 326 na 380 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz. E. 4481/11 (7) (14909)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Glasberga w Kutach odbędzie się dnia 26 stycznia 1912 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Kutach licytacja realności lwh. 386 gminy Hrynawa o obszarze 15 ha. 9 ar. 91 m² wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewostanu i budynków gospodarczych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 10 194 kor. 15 hal., przynależności zaś na 880 kor.

Najniższa cena wynosi 7317 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. E. 620/11 (9) (14850)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Bełdy odbędzie się dnia 22 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja: 1) 1/9 części lwh. 485 gm. Biecz, 2) 1/9 części lwh. 1133 gm. Biecz, 3) 8/18 części lwh. 389 gm. Biecz wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione ad 1) na kwotę 278 kor. 22 hal., ad 2) na kwotę 56 kor., ad 3) na kwotę 1805 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 142 kor., ad 2) 38 kor., ad 3) 990 kor., poniżej tych ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 10 grudnia 1911.

L. cz. E. 417/9 (91) (14784)
Edykt licytacyjny.

Dnia 14 lutego 1911 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Sanoku licytacja majątności Niewistka, objętej wykazem hipotecznym 385 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych w protokołach oszacowania E. 417/9 (23) i E. 417/11 (44) opisanych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 429.848 kor. 95 hal., z tego przynależności wartości 36.801 kor.

Najniższa cena wynosi 286.565 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć

kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 16 grudnia 1911.

L. cz. E. 2064/11 (7) (14574)
Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja:

a) połowy realności lwh. 45 gm. Machów, składającej się z pbud. i gr. o łącznej powierzchni 3 ha. 57 ar. 17 m² domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych,
b) połowy realności lwh. 97 gm. Machów, składającej się z pgr. o łącznej powierzchni 1 ha. 90 ar. 59 m².

Nieruchomości te oceniono: ad a) na 12.750 kor., ad b) na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 8500 kor., ad b) 3333 kor. 33 hal.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 13 grudnia 1911.

L. cz. E. 1433/11 (9) (14820)
Edykt licytacyjny.

Dnia 7 lutego 1912 o godzinie 8 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja:

1. 7/24 części realności obj. lwh. 1253 kgr. Demyce i
2. 7/48 części realności obj. lwh. 254 tejże gminy Łesia Baczuka Andrija własnych.

Nieruchomości w cząstkach wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. na 696 kor. 78 hal., ad 2. na 20 kor. 16 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 464 kor. 52 hal., ad 2. 12 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. E. 80/11 (37) (32 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, zastąpionego przez dr. Teodora Koscha, adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 11 stycznia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Krakowie, licytacja majątności Młoszowa lwh. 63, Dulowa lwh. 56 i Karniowice lwh. 60 tut. księgi tabularnej, oraz realności rustykalnej lwh. 394 ks. gruntowej gminy Młoszowa objętej przy c. k. Sądzie powiatowym w Ohrzanowie prowadzonej wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, oraz z zapasów i zasiewów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 490.704 kor., przynależności zaś na 15.760 kor.

Najniższa cena wynosi 245.352 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości zapisanych w tutejszej księdze tutejszej.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VIII.
Kraków, dnia 27 grudnia 1911.

Spadki.

L. cz. A. IV. 21/11 (15) (14660 2—3)
Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że dnia 12 stycznia 1911 w Karaszyńcach zmarła Marya Słobodzian pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym ustanowiła dziedziczką Annę Wywał w Karaszyńcach.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Ołeksy Słobodziana nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Hrynkiem Dudarem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. A. 223/11 (8) (14762 2—3)
Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie podaje do wiadomości, że dnia 4 marca 1911 w Krakowie na klinice zesła ze świata Józefa ze Sajdyków Groszkowa nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku tego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swoimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem Jan Groszek, rolnik w Białym, mąż zmarłej kuratorem ustanowionym został, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeli by się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek przypada Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 10 października 1911.

Amortyzacje.

L. cz. T. 106/11 (3) (14772 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Berla Feinera wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książki wkładowej gal. Kasy oszczędności Nr. 44640 na kwotę 140 kor. i na nazwisko Berl. Fein oraz Nr. 128.602 na kwotę 20 koron i na nazwisko Ozyasza Sprotzer.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 grudnia 1911.

L. cz. T. IV. 17/11 (1) (14644 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Michała Szurka c. k. asystenta leśnictwa w Muszynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zagubionego blankietu wekslowego o marce stemplowej na 60 hal. zaopatrzonego podpisem ks. Józefa Szurka jako wystawcy i inż. Michała Szurka jako przyjmcy.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby do dni 45 od daty ogłoszenia edyktu blankiet ten w sądzie złożył, gdyż możliwe prawa wekslowe z tego blankietu umorzone zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. T. 138/11 (1) (14823 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Feliksa Zyszkiewicza, kierownika szkoły w Prusach pod Lwowem, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez p. Aleksandra Gryglewskiego z Mikołajowa tamże w dniu 8 listopada 1911 pod adresem Feliksa Zyszkiewicza w Prusach na pocztę nadanego weksla bez daty wystawienia i płatności

tylko jedynie z wypełnioną na urzędowym blankiecie w pierwszej linii cyframi, a w trzeciej linii literami kwotą 700 koron z podpisami na pierwszej stronie u dołu Feliksa Zyszkiewicza jako akceptanta i Aleksandra Gryglewskiego jako wystawiciela tudzież z podpisami na odwrotnej stronie t. j. in dorso weksla jako żyrantów pp. Aleksandra Gryglewskiego, Jana Zarzyckiego i Emilii Zyszkiewiczowej.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. No. I 579/11 (1) (14761 2—3)
Amortyzacja.

Na wniosek Rescha Raaba, kupea w Białowej wdraża się postępowanie amortyzacji rzekomo spalonej książeczki udziałowej Kasy zaliczkowej w Tyczynie Nr. 269 na kwotę 50 kor.

Ewentualnego posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się, aby w ciągu jednego roku, zgłosił się ze swoimi prawami w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu powyższa książeczka za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 30 września 1911.

L. cz. T. 127/11 (2) (14773 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wandy z Tuszyńskich Miączynskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dowodu depozytowego Nr. 518 wydanego przez Gal. Kasę Oszczędności we Lwowie na złożoną w depozyt książeczkę wkładową Nr. 110.159 na nazwisko: Wanda z Tuszyńskich Miączynską i na kwotę 1317 kor. 27 hal.

Posiadacza powyższego dowodu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, licząc od 3 ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 grudnia 1911.

Konkurs.

L. 22 680/IV. (14825 2—3)
Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady stałego sługi szkolnego przy filii c. k. gimnazjum VII. we Lwowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca lutego 1912.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 25 września 1908 Dz. ust. p. Nr. 204 i rozporządzenia z 22 listopada 1908 Dz. ust. kr. Nr. 234, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelarii, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materiału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbami pisma,
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,
3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia,
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,
5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Kierownika filii c. k. gimnazjum VII., a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymagania kwalifikacyjne.
C. k. Rada szkolna krajowa.
Lwów, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. 4162 (14726 1—2)
K o n k u r s .
Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorczy więźniów przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 27 stycznia 1912.
C. k. Dyrekcja Zakładu kary
Stanisławów, dnia 24 grudnia 1911.

L. cz. Prez. 34788 (14733 1—2)
K o n k u r s .
Odnośnie do konkursu w Nr. 296 „Gazety Lwowskiej” ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posady kancelistów w Sborze decarach, Bolesławcach, Chodorowie, Kałuszu, Kossowie, Mielnicy, Mostach wielkich, Nowemsiolu, Oberyniu, Potoku złotym, Rożniatowie, Rudkach, Tlustem i Zabłotowie dnia 30 stycznia 1912 upływa.
Prezdyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 23 grudnia 1911.

L. 1226 (14867 1—3)
K o n k u r s .
Celem obsadzenia posady c. k. notariusza w Przemyslu opróżnionej przez przeniesienie c. k. notariusza Włodzimierza Łuszczyńskiego do Lwowa, tudzież ewentualnej dalszej posady, która opróżniłaby się w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia, rozpisujemy konkurs i wzywamy wszystkich ubiegających się o tę posadę, aby p. dania swoje niezbędne udokumentowane wnioski i we właściwej drodze do c. k. Izby notaryalnej w Przemyslu do dnia 25 stycznia 1912 włącznie.
C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 30 grudnia 1911.

Firmy.

L. cz. 1977/11 (14766 3—3)
O g ł o s z e n i e .
W roku 1912 ogłaszane będą wpisy do rejestru handlowego wymienionego niżej sądu w czasopiśmie: „Zentralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister”, „Gazeta Lwowska” i „Przegląd prawa i administracji”, wpisy zaś do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej”.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 18 grudnia 1911.

L. Prez. 18.567 (23) U. P./11 (14633)
O b w i e s z c z e n i e .
C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie ustanowił dla swojego okręgu stopę procentową na r. 1912:
1. dla większych gospodarstw przeważnie rolnych na 4 proc.,
2. dla budynków niepołączonych z gospodarstwem rolnym, leśnym, lub z przedsiębiorstwem przemysłowym na 5 proc.,
3. dla większych gospodarstw przeważnie leśnych na 5 proc.
C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 13 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 875/11 A. I. 55 (14781)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych i spółkowych.
Wpisano w rejestrze dla firm pojedynczych i spółkowych.
Siedziba firmy: Sambor.
Brzmienie firmy: Izaak Steiermann Mehlwiederlage in Sambor.
Zmiana siedziby: obecnie Drohobycz.
Zmiana firmy na: Pierwszy stryjski młyn parowy Izaaka Steiermanna w Drohobyczu — po niemiecku: Erste Stryjer Dampf-mühle Izaak Steiermann in Drohobycz.
Data wpisu: 6 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Sambor, dnia 29 listopada 1911.

L. cz. Firm. 869/11 Stow. I. 265 (14782)
W y k r e ś l e n i e f i r m y .
Wykreślono w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Sambor.
Brzmienie firmy: Samborskie Towarzystwo handlowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką — wskutek ukończenia likwidacji.
Data wpisu: 9 grudnia 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Sambor, dnia 29 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1637 Rg. A. I. 328 (14593)
W p i s d o r e j e s t r u h a n d l o w e g o f i r m y s p ó ł k o w e j .
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów, ul. Polna 56.
Brzmienie firmy: A. i B. Malinowscy i K. Kowalski we Lwowie, warsztaty ślusarskie i konstrukcyjne.
Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie warsztatów ślusarskich.
Forma spółki: jawna.
Spólnicy osobiste odpowiedzialni: Antoni Malinowski, Bronisław Malinowski i Kazimierz Kowalski.
Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego jest uprawniony: Bronisław Malinowski.
Podpis firmy: pod firmą podpis Bronisława Malinowskiego.
Dzień wpisu: 28 listopada 1911.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. Firm. 168/11 Stow. C. 78 (14647)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Stryj.
Brzmienie firmy: Bank dla handlu i przemysłu w Stryju, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Handel und Gewerbe Bank in Stryj, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung”.
Zmiana firmy: „Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Stryju, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, po niemiecku: „Handels und Gewerbe Gesellschaft in Stryj, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung”.
Zmiana statutu: § 1 ustęp pierwszy i drugi § 2, § 36 ustęp 1) i § 38 zmieniono na mocy uchwały walnego zgromadzenia z 29 marca 1911.
Data wpisu: 10. czerwca 1911.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 2 czerwca 1911.

L. cz. Firm. 895/11 (14559)
O g ł o s z e n i e .
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1912 wpisy do rejestru handlowego w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej” w Centralblatt für Eintragung in das Handelsregister i w „Przeglądzie prawa i administracji” zaś wpisy do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w „Gazecie Lwowskiej”.
Złoczów, dnia 18 grudnia 1911.

Kuratele.

L. cz. VI. 252/11 (3—4) (14388)
E d y k t .
Władza ojcowska nad Tadeuszem Köhlerem, synem Stanisława Köhlera, urodzonym 19 kwietnia 1888 została na czas nieograniczony przedłużona.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddz. VI.
Lwów, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. P. XI. 235/11 (7) (14450)
E d y k t .
Za marnotrawcę uznano Hrycia Kardasza s. Michała w Uhrynowie górnym.
Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Tereszuk s. Antoniego w Uhrynowie górnym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI
Stanisławów, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. P. 144/11 (6) (14479)
E d y k t .
Za umysłowo chorego uznano Pańka Palugę w Bratyszowie.
Kuratorem ustanowiono Jakowa Palugę w Bratyszowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tlumacz, dnia 11 kwietnia 1911.

L. cz. L. IV. 52/11 (13), P. IV. 239/11 (1) (14482)
E d y k t .
C. k. Sąd powiatowy we Lwowie S. I. ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie uchwały z dnia 1 grudnia 1911 L. cz. Ne. VII. 2914/11 zatwierdzenia, kuratelę nad Mikołajem Podlewskim we Lwowie z powodu stwierdzonego przez sąd marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia adw. dr. Ferdynanda Kwiatkowskiego we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 1 grudnia 1911.

L. cz. L. 6/11 (5) (14477)
E d y k t .
Za umysłowo chorą uznano Justynę z Bencaków Jakimszczak w Makuniowie.
Kuratorem jej ustanowiono Stefana Bencaka w Makuniowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa wisznia, dnia 26 września 1911.

L. cz. L. II. 7/11 (9) P. II. 138/11 (1) (14500)
E d y k t .
Za marnotrawnego uznano Józefa Adamowicza w Dankowicach.
Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Jarosza w Dankowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biała, dnia 11 grudnia 1911.

L. cz. L. III. 11/11 (4) P. III. 279/11 (14498)
E d y k t .
Za umysłowo chorą uznano Maryę Diesendruck w Stryju.
Kuratorem jej ustanowiono Leibe Judę Diesendrucka w Stryju.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 26 września 1911.

L. cz. L. VIII. 3/10 (14568)
E d y k t .
Za marnotrawną uznano Katarzynę Skupię w Białym Dunaju.
Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Skupnia w Białym Dunaju.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy targ, dnia 30 sierpnia 1911.

L. cz. P. 116/11 (7) (14610)
E d y k t .
Za umysłowo chorą uznano Aniele Wietecha w Korzuchowie.
Kuratorem jej ustanowiono Szymona Strzępka w Korzuchowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Fryszak, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. P. 174/11 (14677 1—3)
E d y k t .
Markus Zimmerman uznany umysłowo chorym.
Kuratorem jego Leib Zimmerman z Nienowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV
Radymno, dnia 28 września 1911.

L. cz. L. 3/11 (14618)
E d y k t .
Jan Warszawa z Sokala uznany umysłowo chorym.
Kuratorem tegoż jest Tomko Mulka z Cielazka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 20 czerwca 1911.

L. cz. L. 9/11 (7) (14661)
E d y k t .
Za umysłowo chorą uznano Krystynę Bandyszko w Bonowie.

Kuratorem jej ustanowiono Ilka Matwijowa zw. Harasymiec w Bonowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. P. 182/11 (4) (14515 1—3)
E d y k t .
Za marnotrawną uznano Jewdochę z Czabanów Czaban z Onufrego w Miłowanu.
Kuratorem jej ustanowiono Michała Czabanu zw. Dacyluk w Miłowanu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. P. IX. 211/11 (8) (14700)
E d y k t .
Nad Paraską z Sidoronków Semańczuk zawieszono kuratelę z powodu choroby umysłowej.
Kuratorem dla niej ustanowiono męża jej Pawła Semańczuka z Ispasa.
C. k. Sąd powiatowy Oddział IX.
Kołomyja, 17 października 1911.

L. cz. L. I. 8/11 (4) (14671)
E d y k t .
Za umysłowo chorą uznano Antoninę z Łukaszczyków Bełtowską w Nowym Targu.
Kuratorem jej ustanowiono Ferdynanda Bełtowskiego w Nowym Targu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. L. 3/11 (16) P. 184/11 (17) (14757 1—3)
E d y k t .
Za marnotrawnego uznano Jacka Bisko w Toporowie.
Kuratorem jego ustanowiono Marcina Poźniaka w Toporowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Łpatyn, dnia 14 października 1911.

L. cz. P. 111/11 (7) (14670)
E d y k t .
Za marnotrawnego uznano Jędrzeja Dziezdica w Bańskiej.
Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Cieślę w Bańskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. P. 196/11 (5) (14664)
E d y k t .
Za umysłowo chorą uznano Ludwikę Jeleniową w Bliźnie.
Kuratorem jej ustanowiono Kazimierza Jelenia w Bliźnie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. L. 36/10 (14617)
E d y k t .
Wacyl Deszczakowski ze Switarzowa uznany marnotrawnym.
Kuratorem tegoż jest Iwan Deszczakowski.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 8 lipca 1911.

Doniesienia prywatne.

L. 16 891 (14866)
O b w i e s z c z e n i e .

W poniedziałek dnia 8 stycznia 1911 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego publiczna licytacja znalezionych a dotąd przez strony nieodebranych przedmiotów (Fundgegenstände) za III. kwartał 1911.

C. k. kolejowy urząd ruchu we Lwowie.
Lwów, dnia 27 grudnia 1911.

Komplety
„Bluszczu“
z I. kwartału 1911
są do nabycia
w Głównej Ekspedycji Lwów, pasaż Hausmana l. 9.

„Meister der Farbe“
oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

R. WOLF

Magdeburg-Buckau.

Filia Wiedeń III, Heumarkt 21.

Zastępcy: Chylewski & Wójcicki, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.



Patent

Parowe-Lokomobile

z precyzyjnym sterowaniem bez wentyli.

Oryginalna budowa Wolfa. — O sile 10—800 koni par.

Maszyny najlepszego wykonania o najoszczędniejszej pracy dla przemysłu i gospodarstwa.

Z łączną dotychczasową produkcją 800.000 koni par.

**Otrzymałem świeży transport HERBATY CHIŃSKIEJ**

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3.20
Sonohong	4.00
Sonohong wybór majowy	6.00
Kayow	8.00
Wysiewki z herbat	2.60
Wysiewki z najlepszych herbat	3.80

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
 ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Ogłoszenia.**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie**

członków Towarzystwa pożyczkowego w Narolu m. stow. zarej. z nieograniczoną poręką odbędzie się dnia 11 stycznia 1912 o godzinie 1 po południu w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Zmiana §§ 2, 7, 25, 35, 37, 39, 54, 59, 63, 67, 78, 79 i 87 statutu
2. Wnioski członków.

W razie braku kompletu wymaganego § 46 statutu odbędzie się ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dnia 11 stycznia 1912 o godzinie 7 wieczorem z tym samym porządkiem dziennym w tym samym lokalu, które bez względu na ilość obecnych obradować i uchwalać będzie.

Narol m., dnia 29 grudnia 1911.

Rada nadzorcza Towarzystwa pożyczkowego w Narolu m.

Prezes:

Mendel Federbusch.

Sekretarz:

Simon Storch.

K. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 1549/IV. ex 1911.

Bekanntmachung der Lieferungsanschreibung.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg bringt die Lieferung von 15.000 Km. Tannen Fichten Erlen- oder Birken-Scheiter- eventuell Prügelholz für das Jahr 1912 zur Ausschreibung:

Offertbeihilfe, Offertformularen sowie die allgemeinen und bezüglichen besonderen Lieferungsbedingungen sind bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg (Bureau für den Zugförderungs- und Werkstattdienst) zu beheben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen.

Die Kautions wird im Falle des Lieferungsanschlages in der Höhe von 5% des Gesamtwertes der erstendenden Lieferung bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu erlegen sein. Zur Sicherstellung der Angebote haben die Offerenten bei Vorlage der bezüglichen Offerte gleichzeitig ein Vadium in der Höhe von 5% des Lieferungswertes in barem Gelde, oder in dem sub art 4 Punkt 3 der allgemeinen Lieferungsbedingungen angegebenen Wertpapiere bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu hinterlegen.

Einreichungstermin Die Offerte zu deren Verfassung ausschliesslich die hiezu aufgelegten Formulare benutzt werden müssen, sind versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für die Lieferung von Brennholz“ bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg bis spätestens 15 Jänner 1912, 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Offertöffnung findet bei der k. k. Staatsbahn-Direktion Lemberg, Krasičkich Gasse 5, am 16 Jänner 1912 um 10 Uhr Vormittags statt. Jeder Offerent hat das Recht dieser kommissionellen Offertöffnung persönlich beizuwohnen.

Die Zuschlagserteilung erfolgt binnen 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet und bleiben die Offerenten bis zu diesem Zeitpunkte an ihre Angebote gebunden.

Der k. k. Staatsbahndirektion steht das Recht der geteilten Vergebung zu.

Lemberg, am 1 Jänner 1912.

Die k. k. Staatsbahndirektion.

Krajowa Fabryka i Główny Magazyn Broni

firmy

„Galicyjska Spółka Myśliwska“

(przedtem Alfred Dzikowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1

utrzymuje na składzie wielki wybór broni myśliwskiej wyrobu własnego, tudzież znakomitych fabrykantów, jak: RONGÉO, LEPAGE (następ.) SAUERA, SCHOLLBERGA RE-CORD, TESCHNERA, broni automatycznej, repetitjową śrutową i kulową, jak WINCHESTRA, BROWNINGA i SJOEGRENA, po cenach ściśle fabrycznych. Specyalność: broń dla PAN myśliwych w kal. 16-tym, 20-tym jak i sztuczyki TELL-HAMERLESS.

Nowość 1911/12

NA SEZON KNIEJOWY

Nowość 1911/12

Automatyczna broń kulowa, celna i niezrównana w działaniu na grubego zwierz: sztucze „Browning“ 5-cio strzałowe, kal. 9m/m (350 amer.) chyżość początk. 663 m. sek., energia 289 m. kg. — cena 210 kor. Sztucze „Winchester“ 5-cio strzałowe, Cal. 401=10¹/₂m/m chyżość początk. 2142 stop. sek. energia 2083 funtów — cena 170. — **Nowość, Manlicher Schönauer kal. 9¹/₂m/m** chyżość początk. 620 m. sek. energia 322 kg.).

Browningi śrutowe kal. 16.

Wielki wybór bronzów francuskich.

Amunicya do wszystkich istniejących systemów i kalibrów broni.

Ceny bezkonkurencyjne.

Towar pierwszej jakości.

**„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“**

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka przesładowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyczajony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojęstwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i polkują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej dziewczynki. Panienska zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wyklada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna co to pan. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na wypielach. Krabina która nie znoś widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

(14768)

Ogłoszenie przetargu ofertowego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisała przetarg na dostawę 15.000 mp. łupku lub kruszcu jodłowych, świerkowych, olchowych lub brzożowych na rok 1912.

Formularze ofertowe jakoteż ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy można przejrzeć albo otrzymać w C. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie (Oddział dla spraw woźnictwa i warsztatów).

Na przesyłkę należy złożyć opłatę pocztową.

Kaucya. Oferenci, którym zostanie oddana dostawa, będą obowiązani złożyć w kasie C. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie kaucję w wysokości 5% wartości otrzymanej d. stawy. Jako zabezpieczenie dotrzymania ofert na tę dostawę mają oferenci przy wniesieniu ofert równocześnie złożyć wadium w wysokości 5 pre. wartości oferowanej ilości w gotówce lub w papierach wartościowych, wymienionych w art. 4 punkt 3 ogólnych warunków dla dostawy materiałów, w kasie C. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie.

Termin wnoszenia ofert. Oferty, które winne być wygotowane tylko na przepisanych formularzach, należy zapieczętować i zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę drzewa opałowego.“ i wnieść do C. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do dnia 15 stycznia 1912 do 12 godz. w południe.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 stycznia 1912 o godz. 10 przed południem w budynku C. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, ul. Krasičkich 5. Oferenci mogą być przy otwarciu ofert obecni.

Oddanie dostawy nastąpi w przeciągu 6 tygodni, licząc od końca terminu wnoszenia ofert. Aż do tej chwili pozostają oferenci w słowie. C. k. Dyrekcji przysługuje prawo rozdania dostawy w częściach.

We Lwowie, dnia 1 stycznia 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo ilustrowane polskie.

Tygodnik Ilustrowany wierny swojej półwiekowej przeszłości tradycji drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzy naszych, odzwierciadlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezji. — Najstarsze ilustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu. — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagania się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu, wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“
(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“

i cieszące się tak wielką poczytnością **Kroniki Tygodniowe.**

Utwory Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej i Elizy Orzeszkowej,

Nowele Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziewiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schödera i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studiów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr.

Szymona Askenazego, G. Danilowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Gruzewskiego, Cz. Janakowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.

Konstantego Srokowskiego: „GRODY i MIASTA w GALICJI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premia nadzwyczajna „Tygodnika Ilustrowanego“:

„SYBIR, WIZYJE PRZESZŁOŚCI“
(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ tylko po K. 10.—, w oprawie po K. 16.—.

W r. 1912 **CIEKAWY POWIEŚCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłaczę“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karczewskiego „W Wielgiem“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krechowieckiego „Szary Wilk“; Wołodego Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Erekmiana Chatrjana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowski „Żydowsy“.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

We Lwowie:

kwartalnie	6 80 kor. z oprawą książek	8 30 kor.
półrocznie	13 60 kor. „ „	16 60 kor.
rocznie	27 20 kor. „ „	33 20 kor.

W Galicji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 20 kor. z oprawą książek	8 70 kor.
półrocznie	14 40 kor. „ „	17 40 kor.
rocznie	28 80 kor. „ „	34 80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schöder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr.	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24—	Rb. 12—	Marek 24—	Frk. 24—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12—	„ 6—	„ 12—	„ 12—	„ 6
Kwartalnie	„ 6—	„ 3—	„ 6—	„ 6—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 120	„ 0-60 kop.	„ 1-20	„ 1-20	„ 1/2

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Składnica hurtowna i drobiazgowa wyłącznie

**Krajowych wód mineralnych
i przetworów zdrojowych**

świeżo otwarta

pod egidą Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 6

(wejście w parterze 2 drzwi w sieni).

W każdym czasie do nabycia we wszelkich ilościach i po najtańszych cenach w stanie świeżym, wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego

we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9

wysyła

22 wyborowych broszur „Książnicy“

po wyjątkowo niższej cenie

K. 6—, opłatnie K. 6-80

Tytuły broszur „Książnicy“

1. M. Gawalewicz „Dwie baśnie“.
2. Pisarze rosyjscy „Godziny więzienia“.
3. J. Lemański „Nowenna“.
4. W. Gomulicki „Zakazana“.
5. A. N. Nowaczyński „Staroście ukarani“.
6. W. Grubiński „Uczta Baltazara“.
7. W. Kuszell „Kapitał i ziemia“.
8. P. Dahlke „Opowiadania Buddyjskie“.
9. A. Niemojewski „Epoka eunuchów“.
10. K. Tetmajer „Na Skale podhalu“.
11. Historia Rewolucji polskiej Tom I.
12. Historia Rewolucji polskiej Tom II.
13. W. Winawer „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. Z. Sawienkowowa „Lata krzywdy“.
15. E. T. A. Hoffmann „Złoty garnek“.
16. A. Langie „Zbrodnia“.
17. W. Rapacki (syn) „Humoreski“.
18. W. Szukiewicz „Odrodzenie etyczne“.
19. A. Uryasz „Fragmenty“.
20. E. Słowski „Przebudzenie“.
21. Z. Różycki „Serdeczna skarga“.
22. Juliusz Słowacki „Kordyan“.

„ROMA“

NOWO OTWORZONA

KAWIARNIA

WE LWOWIE, ROG ULICY AKADEMICKIEJ I ULICY FREDRY

Urządzona stylowo i z komfortem według projektu artysty malarza p. Henryka Uziębły. Lokal pierwszorzędny, z oddzielną wielką salą bilardową, czytelnia jasna, zaopatrzona w wielki wybór dzienników i ilustracji krajowych i zagranicznych. Osobne gabinety dla pań. Gabinety dla palących i niepalących. Napoje, trunki, chłodniki, wina i likiery najlepszej jakości.
— DOBOROWE PRZEKĄSKI O KAŻDEJ PORZE. —

Na wszystkie bez wyjątku **PISMA** codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyła na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej.

PROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu poditem 3 halercy, tiastym
poditem 4 halercy.

Urządzenie dozwolona
WIELKA WYSPRZEDAŻ
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-
zegarmistrzowsko-jubilerskim
JULIANA DĄBROWSKIEGO
LWÓW, UL. HETMAŃSKA L. 4.
(Od 15 stycznia ulica Akademicka 1. 3)

Papiery listowe najnowszych wzorów

STANISŁAW ABL

Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

Marka ochronna: „Kotwica“
Liniment. Capsici comp.,
zastąpienie
Kotwicznego Pain-Expelleru
jest powszechnie znane jako wysmienite, bóle
usmierzające i odciągające nacieranie w za-
zębieniach itd.; do nabycia we wszystkich
prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K.
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka
domowego trzeba przyjmować tylko butelki
oryginalne w pudełkach z naszą ochronną
marką „Kotwica“, wtenczas jesteście pewni, że
otrzymaliście preparat oryginalny.
Apteka Dr. Richtera
pod „Złotym Lwem“
w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

Biuro miastowe

c. k. kolei państwowej

we Lwowie,

Pasaż Hausmana 1. 9

Telefon 452.

wydaje

bilety zestawialne do wszystkich
miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu 45 dni

z dowolnem zatrzymaniem się
we wszystkich stacyach.

Kurier Kolejowy

ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz
w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego
Lwów, pasaż Hausmana.